Protokół Nr XLII/2006
z Sesji Rady Miejskiej w Błoniu
odbytej w dniu 23 stycznia 2006 r.
w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy Błonie

Porządek obrad:

1. **Otwarcie Sesji i stwierdzenie quorum.**
2. **Podjęcie uchwał w sprawie Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków.**
3. **Podjęcie uchwał w sprawie nadania Statutu:**

1) **sołectwu Białutki**
2) **sołectwu Białuty**
3) **sołectwu Bramki**
4) **sołectwu Bieniewice**
5) **sołectwu Łąki**
6) **sołectwu Marysinek**
7) **sołectwu Piorunów**
8) **sołectwu Radonice**
9) **sołectwu Rochaliki**
10) **sołectwu Rokitno**
11) **sołectwu Wawrzyszew**
12) **sołectwu Żukówka**

4. **Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkotykowych na rok 2006.**
5. **Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Burmistrza Miasta i Gminy Błonie.**
6. **Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z działalności w roku 2005.**
7. **Interpelacje i zapytania.**
8. **Zamknięcie Sesji.**

Ad 1.

O godz. 16.00 Przewodniczący Rady Miejskiej Jarosław Hernik powitał zebranych: Radnych, Burmistrzów, zaproszonych gości, zgromadzoną publiczność i otworzył XLII Sesję Rady Miejskiej w Błoniu. Na podstawie listy obecności Radnych (załącznik do protokołu) Przewodniczący Rady stwierdził quorum i to, że Rada władna jest podejmować uchwały.
Przewodniczący zadał pytanie kto z Radnych zgłasza uwagi do zaproponowanego porządku obrad i wobec braku uwag, Przewodniczący zarządził przejście do punktu 2 porządku obrad.

Ad 2.

Przewodniczący Rady poprosił o zreferowanie sprawy.

Głos zabrał Prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Pan Bogusław Ziółkowski, który poinformował, że:

- ustawa zmieniająca ustawę o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków nałożyła obowiązek uchwalenia nowego Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków,

- dotychczas funkcjonował stary regulamin, uchwalony w oparciu o przepisy ustawy sprzed nowelizacji,
- podjęcie uchwały przez Radę w sprawie nowego regulaminu spowoduje to, iż utraci moc uchwała, która został podjęta w sprawie poprzedniego regulaminu,

i dalej poinformował, że:

- projekt nowego regulaminu został złożony w październiku,
- w międzyczasie, dokument był omawiany na posiedzeniu Rady Nadzorczej MPWiK, jak również zaistniały pewne fakty, które przyniosły pewne zmiany w projekcie. Tu poinformował, że;
  - przedstawi te przedmiotowe zmiany,
  - będzie wnosił o uchwalenie regulaminu z autopoprawkami.

W tym miejscu Prezes MPWiK skorygował podaną datę w piśmie przewodnim do projektu uchwały, dotyczącą terminu wejścia w życie ustawy tj. 27.08.2005 na 17.08.2005 i zaznaczył, że również w terminie 6 miesięcy od tej właśnie daty regulamin powinien być zatwierdzony.

Następnie Prezes MPWIK Pan B. Ziółkowski poinformował, że:

- wersja Regulaminu ze zmianami, która zostanie przedstawiona jest do wglądu w ilości 10 egzemplarzy

i przechodząc do meritum sprawy poinformował o zmianach:

- w § 8 został dopisany punkt 6 przeniesiony z § 27. Tu przytoczył brzmienie punktu: cyt." Wznowienie dostawy wody lub odbioru ścieków może nastąpić na wniosek i koszt Odbiorcy po ustaniu przyczyn powodujących zamknięcie przyłącza wodociągowego lub kanalizacyjnego", a także poinformował, że następuje skreślenie § 27 w całości z poprzednio przedstawionej wersji.
- w § 16 pkt 3 rozszerzono zakres informacji we wniosku o przyłączenie do sieci, a polega to na uszczegółowieniu informacji o ilości pobieranej wody z ilością odprowadzanych ścieków, a głównie z rodzajem ich składu. Tu zaznaczył, że jest to kwestia, która nie podlegała dotychczas regulacjom i wyjaśnił, że:
  - z uwagi na zdarzające się przypadki występowania przez wnioskodawców z pisemnym wnioskiem o przyłączenie do sieci kanalizacyjnej i informacją, że są to ścieki socjalno-bytowe, mają miejsce sytuacje kiedy w praktyce okazuje się, iż na terenie obiektu prowadzono jest działalność gospodarcza i w konsekwencji powstają ścieki przemysłowe,
  - mając na względzie takie sytuacje informacja jest wymagana z uwagi na:
    - różne ceny ścieków socjalnych i przemysłowych,
    - konieczność określenia składu ścieków, aby zadecydować czy mogą być one odprowadzane do zbiorników kanalizacyjnych gminy Błonie oraz czy spełniają warunki określone w rozporządzeniach ustawy o zaopatrzeniu w wodę i rozporządzeniach wykonawczych.
- w wyżej wspomnianym paragrafie w punkcie 3 wykreślono punkt dotyczący danych wykonawcy, ponieważ na tym etapie sprawy wnioskodawca może takich danych nie posiadać,
- w § 23 został dopisany punkt 2, precyzujący miejsce rozdziału odpowiedzialności w przyłączu wodociągowym – tu poinformował, że jest to na wniosek Rady Nadzorczej, z którym całkowicie się zgadza – i przytoczył brzmienie tego punktu cyt." Miejscem rozdziału odpowiedzialności miejsce połączenia przyłącza wodociągowego z siecią".
- wykreślnie §27 – mając na uwadze przeniesienie zapisów – spowodowało zmianę numeracji następujących po tym paragrafie kolejnych.

- do aktualnego §27 w punkcie 2 dopisano cyt.” lub zamknąć przyłącze do czasu usunięcia awarii przez Odbiorcę”.

Prezes MPWiK Pan B. Ziółkowski stwierdził, że:

- przytoczone zmiany - poza zmianami w §16, który stanowi formę rozszerzenia informacji z wniosku o przyłączenie – były przedmiotem dyskusji na posiedzeniu Komisji Budżetu .... Rady Miejskiej,
- pozostałe zapisy pozostają bez zmian,
- wnioskuje o podjęcie uchwały w sprawie regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków.

Przewodniczący podziękował i poprosił o opinię Komisji.

Głos zabrała Przewodnicząca Komisji Budżetu i Spraw Komunalnych Pani Barbara Wielogórska, która poinformowała, że Komisja na posiedzeniu w dniu 17 stycznia 2006r. pozytywnie zaopiniowała projekt Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków wraz z autopoprawkami, przedstawionymi przez Prezesa MPWiK.

Głos ponownie zabrał Prezes MPWiK i stwierdził, że:

- pragnie przypomnieć, że przedstawiony został projekt regulaminu, którego autorem jest MPWiK w Błoniu i wspomniany dokument dotyczy tylko i wyłącznie działalności prowadzonej przez to przedsiębiorstwo.

Przewodniczący Rady Miejskiej podziękował i otworzył dyskusję dotycząca projektu uchwały.

Głos zabrał Radny Pan Antoni Mrzygłocki, który przypomniał, że na posiedzeniu Komisji była mowa o tym, że jeden z artykułów ma być wykreślony.

Głos zabrał Prezes MPWiK, który na wstępie wypowiedzi przeprosił za to uchybienie i poinformował, że:

- dotyczy to §16,
- w wersji, którą otrzymali Radni był zapis o tym że przyłączenie nieruchomości do sieci wodociągowej i kanalizacyjnej jest odpłatne,
- prowadzono konsultacje na ten temat w różnych gminach, nie została znaleziona żadna podstawa prawna, aby opłata była pobierana za przyłączenie. Tu zwrócił uwagę, że takie opłaty są pobierane przez dostawców innych mediów tj. energetyka, gazownie i te kwestie są regulowane przez prawo energetyczne.
- i dalej wyjaśnił, że:
- w tym przypadku nie zapisano tego wprost w ustawie, ani w innych przepisach nie dano możliwości pobierania opłaty, ponieważ cały ciężar wykonania przyłącza wodociągowego i kanalizacyjnego nałożono na wnioskodawcę,
- a także podkreślił, że brak jest takiego przepisu pozwalającego na pobieranie opłaty.

Kontynuując wypowiedź dotyczącą zmian w zapisach §16 Prezes MPWiK Pan B. Ziółkowski poinformował, że:

- w punkcie 1 po słowach cyt.”Przyłączenie nieruchomości do sieci wodociągowej lub kanalizacyjnej ...” wykreślono cyt.”jest odpłatne”,
- tym samym punkt 2 w brzemieniu „Kwota należności za przyłączenie ustalana jest na podstawie obowiązującej taryfy” został w całości wykreślony.

oraz stwierdził, że:

- jest to istotna poprawka,
- była już ona omawiana – tu powołał się na swoje notatki w tej sprawie,
- należy ją również uwzględnić jako autopoprawkę.

Głos zabrał Sołtys Błonie Wieś Pan Marek Magnuszewski, który przedstawił swoje uwagi do projektu uchwały i stwierdził, że:

- przytaczając treść §3 w całości zakwestionował użycia określenia „racjonalnie" i określił go jako zapis nieprecyzyjny zauważając sprzeczność sytuacji np. kiedy latem pojawia się zalecenie o nie podlewaniu ogródków, a w praktyce istnieją liczniki i ograniczniki w używaniu wody do celów gospodarczych. Tu ponownie zwrócił uwagę na niejasność wspomnianego zapisu.
- w §7 zwrócił uwagę na zapis w kwestii , że jeżeli wystąpi odbiorca z wnioskiem o podpisanie umowy. Tu zwrócił uwagę, że umowy na wszystkie dostarczane media są zawierane obligatoryjnie i w związku z tym, dlaczego woda i ścieki miałyby takiej umowy nie mieć oraz podał przykład, że jeżeli ktoś występuje o przyłącze gazowe, czy elektryczne to następuje obligatoryjne podpisanie umowy.
- w §23 pkt 4 nie wyjaśniono do kogo należą takie elementy jak: pompa, studzienka i określił to jako temat, który Prezes MPWiK odkładał od 20 stycznia ubiegłego roku, dotyczył on właśnie ustaleń nowego regulaminu, a w szczególności pisma mieszkańców skierowanego do Prezesa MPWiK i do wiadomości Urzędu odnośnie sposobów rozliczenia jaki i uporządkowania spraw przypompowni przydomowych. Tu zauważył, że wspomniany paragraf tego nie określa i nie reguluje w sposób precyzyjny.
- w §33 zwrócił uwagę, że Odbiorca nie musi wiedzieć o wspomnianych zmianach i zaproponował, aby jeżeli zaistnieją fakty, o których mowa w § udzielić upustu odbiorcom obligatoryjnie.

Głos zabrał Pan B. Ziółkowski, który nawiązując wypowiedzi Pana M. Magnuszewskiego stwierdził, że:

- w odniesieniu do §7 w kwestii wniosku o zawarciu umowy:
  - w warunkach przyłączenia, wykonania ubiegający się dostaje tzw. metryczkę budowy - złożoną z 20 punktów- będącą wprowadzeniem jakie czynności kolejno ma odbiorca wykonać i gdzie ostatni z punktów mówi o zawarciu umowy na dostawę wody, czy odbiór ścieków lub też łącznie.
  - nie będzie się przy tym upierał, jeżeli zostanie to uznane za zbyt daleko idący zapis,
  - rzeczywiście sam fakt przyłączenia skutkuje – powinien skutkować podpisaniem umowy,
  - w przypadku nie podpisania umowy jest to bezumowne korzystanie z usługi, co może być spowodowane różnymi powodami nie podpisania tej umowy i Przedsiębiorstwo może podjąć stosowne kroki formalno prawne.
  -wniosek o przyłączenie jest jednocześnie wnioskiem o zawarcie umowy na dostawę mediów. Tu stwierdził, że nie sądzi aby miało to znaczenie dla funkcjonowania przedmiotowego regulaminu, ale nie będzie się upierał w tej sprawie.
- w odniesieniu do § 23:
  - dość precyzyjnie określono miejsce podziału obowiązków,
  - zapisy wynikają z zapisów ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, gdzie precyzyjnie zdefiniowano przyłącze wodociągowe i przyłącze kanalizacyjne,

- w przypadku braku studzienki rewizyjnej, granicą przyłącza jest granica nieruchomości,
- w przypadku jeśli na przyłączu kanalizacyjnym jest studzienka rewizyjna lub w przypadku ciśnieniowej gdy nie ma studzienki tylko jest pompownia to wówczas miejscem rozdziału jest połączenie przyłącza z siecią kanalizacyjną.

i dalej wyjaśnił, że:

- to również wynika z rozporządzenia Ministra Infrastruktury w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać budynki, ich usytuowanie. Tu zauważył, że istnieje też pewna nieścisłość pomiędzy wspomnianym rozporządzeniem i ustawą, które było wcześniej niż znowelizowana ustawa oraz to, iż w poprzedniej ustawie tych nieścisłości nie było.
- w myśl przepisów wspomnianego rozporządzenia odcinek łączący budynek z instalacją kanalizacyjną, z pierwszą studzienką na przykanaliku, a pierwsza studzienka w przypadku braku studzienki rewizyjnej na przyłączu to będzie tą pierwszą studzienką na sieci – nie jest jeszcze przyłączem kanalizacyjnym. Tu wyjaśnił, że w myśl tego rozporządzenia ten odcinek jest częścią instalacji domowej, instalacji kanalizacyjnej budynku w myśl zapisów rozporządzenia,
- na pewno przyłączem nie jest odcinek łączący budynek z tą pierwszą studzienką, siłą rzeczy musi być to następny odcinek,

oraz stwierdził, że:

- jest możliwe w każdej chwili udostępnienie przytoczonego rozporządzenia,
- nie może być tak, że przyłącze jest jednocześnie częścią instalacji kanalizacyjnej i z tego wynika ten zapis.

Głos zabrał Pan M. Magnuszewski i stwierdził, że przedmiotowy zapis w regulaminie nie określa:

- czyją własnością jest studzienka, czy też przepompownia i do kogo należą obowiązki wynikające z eksploatacji, napraw itp.
- co to znaczy, że jest granicą i do kogo ona należy

i przypomniał, że tego właśnie dotyczyło pismo, które zostało skierowane rok temu z sołectwa do Prezesa MPWIK oraz tego dotyczyła dyskusja na spotkaniu. Tu przypomniał słowa Prezesa, że jest to temat nie tylko tej jednej studzienki, ale temat rozwiązania systemowego kilku systemów kanalizacji, które obowiązują w mieście.

Ponad to Pan M. Magnuszewski stwierdził, że:

- nie twierdzi, że przedmiotowy regulamin jest sprzeczny z prawem,
- natomiast dokument nie rozwiązuje problemów, z którymi wcześniej zwracano się do Prezesa MPWiK w sprawie organizacji systemowej, aby nie było sytuacji, że każdy inaczej funkcjonuje i każdy mieszkaniec jest inaczej obciążany za ścieki.

i tu przypomniał, że:

- nie chodzi o definicję, gdzie się kończy przyłącze i czy to jest przyłącze, ale o granicę oraz studzienki pompowni i interpretację Przedsiębiorstwa, do której mieszkańcy mają wątpliwości,
- ta sprawa nie została rozwiązana do dnia dzisiejszego w żaden sposób, łącznie z tym, że umów na takie przepompownie nie ma i czego również ten regulamin nie rozwiązuje. Tu wyjaśnił, że jest to właśnie powód jego uwagi o nieprecyzyjnym określeniu.

Głos ponownie zabrał Prezes MPWiK Pan B. Ziółkowski, który stwierdził, że nie zgadza się z przedmówcą ponieważ:

- regulamin nie może wchodzić, aż w takie szczegóły, jest złożony z 42 paragrafów i nie może przybierać formy książki,

i wracając do meritum poinformował, że:

- regulamin dokładnie reguluje tę kwestię,
- podjął działania, próby wyjaśnienia i uregulowania tych spraw w sposób jednoznaczny. Tu wspomniał, że:
- w sytuacji zmiany przepisów jako normalna procedura prowadzone są w branżach szkolenia przez specjalistów, współautorów tych zmian ustawy, a w tym przypadku przez Izby Gospodarczej i Wodociągi Polskie oraz samorządy terytorialne, które zajmują się tymi sprawami,
- zadawał pytanie, o którym wspomniał przedmówca odnośnie jak uregulować takie sprawy w przypadku kilku systemów kanalizacji, czy różnych sposobów realizacji i otrzymał odpowiedź, że należy to uregulować w regulaminie.

I dalej poinformował, że:

- postawił pytanie odnośnie tego, że nie jest to takie jednoznaczne,
- sprawa byłaby stosunkowo prosta, gdyby wszystkie przyłącza kanalizacyjne – tu zaznaczył, że pozostajemy w kwestii systemu ciśnieniowego – wykonane byłyby w jednym systemie przy założeniu: gmina zbuduje sieci kanalizacyjne, a każdy ubiegający się o przyłączenie mniejszy odbiorca wykonuje przyłącza na własny koszt,

oraz zwrócił uwagę, że w gminie występują w jednym systemie różne systemy budowy przyłączy tj.:

- przyłącza budowane w 100% przez podłączających się,
- przyłącza w 100% finansowane przez gminy,
- przyłącza w części finansowane przez gminy,

i wyraził opinię, że nie może być tak – tu poprosił o przeanalizowanie sytuacji – jeżeli przedsiębiorstwo przejmie na siebie obowiązki eksploatacji przyłącza kanalizacyjnego w przypadku, o którym mówił przedmówca tj. przy ul. Sochaczewskiej (w tym miejscu zwrócił uwagę, że nie można tego zrobić, bo nie ma takiego obowiązku, ani właściwie prawa aby finansować utrzymanie przyłączy wykonanych w 100% przez ubiegającego się o przyłącze) – to należy zauważyć jak potraktowani zostaną mieszkańcy tej samej gminy:

- jedni musieli pokryć 100% kosztów budowy przyłącza i następnie ponosić 100% kosztów utrzymania,
- innym zostały wybudowane w sporej części – bo tylko część była przez nich samych finansowana – i dodatkowo służby gminne przejmują koszt utrzymania tego przyłącza.

W tym miejscu Prezes MPWiK wyraził opinię, że jednym aktem prawnym, którym jest ten przedmiotowy regulamin należy takie sprawy uregulować ponieważ takie różnicowanie prowadzi do sytuacji, w której:

- u pewnych odbiorców przedsiębiorstwo wodociągowe utrzymuje przyłącze,
- pewni odbiorcy utrzymują je sami,
- tworzyłyby się w związku z tym różne grupy taryfowe odbiorców. Tu zaznaczył, że ustawa i przepisy wykonawcze zabraniają finansowania jednych przez drugich, dlatego należałoby wyodrębnić grupy taryfowe.

I dalej wyjaśnił, że:

- prowadzi to do sytuacji, że wyodrębnienie grupy taryfowej użytkowników przyłączy, które wybudowała gmina i których koszty utrzymania ponosi przedsiębiorstwo wodociągowe spowoduje, że tym odbiorcom trzeba byłoby naliczyć te dodatkowe koszty,
- w konsekwencji mogłoby się okazać, że te koszty byłyby wyższe niż wynikające z samego faktu, że to przyłącze jest utrzymywane,

a także poinformował, że:

- miały miejsce wielokrotnie dyskusje w tym temacie,
- gdyby tak dokładnie, wręcz literalnie traktowano ustawę i przepisy wykonawcze do ustawy to można by utworzyć kilka, czy kilkanaście grup odbiorców taryfowych. Tu zwrócił uwagę, że w przypadku kanalizacji cyt."wnioski są nieciekawe" i wyraził opinię, że:
  - jest on za tym, aby utrzymać jedną zasadę w stosunku do wszystkich dostawców ścieków dotyczącą utrzymania sieci przyłączy,
  - utrzymać jedną cenę dla wszystkich dostawców ścieków.

Kontynuując przytoczył następujące argumenty:
- dojdzie do sytuacji, że będzie trzeba odrębnie traktować każdą grupę taryfową. Tu podał przykłady:
  - mieszkańca z centrum miasta, który zamieszkuje w budynku wielorodzinnym, 30 – 50 mieszkaniowym,
  - grupę odbiorców mieszkającą w obrębie 3 km od oczyszczalni,
  - grupę odbiorców mieszkającą w obrębie 8-10 kom od oczyszczalni

i wyjaśnił, że koszty będą zupełnie inne oraz zapewnił, że była już robiona symulacja w tym temacie.

Ponad to Prezes MPWiK wyjaśnił, że:
- okaże się, że mieszkaniec bloku w centrum miasta będzie płacił koszty 1 przyłącza, na którym jest 40-50 dostawców, a odcinek sieci jest krótki,
- w drugim przypadku mamy kilometry sieci, przyłącze, pompownię i jednego dostawcę

i wyraził opinię, że:
- pójście w tym kierunku spowoduje wiele komplikacji i brak możliwości osiągnięcia consensusu,
- natomiast przyjęcie rozwiązania, w którym wszyscy dostawcy są traktowani jednakowo, obsługiwani również jednakowo i wszyscy płacą jednakową cenę jest najlepszym rozwiązaniem,

oraz w nawiązaniu do wypowiedzi przedmówcy wyjaśnił, że:
- w przedmiotowym punkcie regulaminu zostało jednoznacznie określone, gdzie jest podział obowiązków - na połączeniu z siecią kanalizacyjną,
- umowa będzie regulować precyzyjnie obowiązki stron oraz to na czyj koszt będą wykonywane pewne czynności i w tym dokumencie będzie także stwierdzone kto jest właścicielem a kto nie jest właścicielem wspomnianej pompowni domowej, czy przyłącza.

W tym miejscu Prezes MPWiK podał przykład przyjętego rozwiązania w mieszkaniach komunalnych, gdzie właścicielem również wyposażenia np. kuchenki gazowej jest gmina, ale w chwili podpisania umowy najmu oraz protokołu zdawczo-odbiorczego przez lokatora, wszelkie obowiązki są po jego stronie najemcy i następnie stwierdził, że:
- tak przyjęte rozwiązania mają zastosowanie i przedmiotowe rozwiązanie jest właściwe.

Głos zabrał Pan Marek Magnuszewski, który stwierdził, że:
- nie optuje za utworzeniem grup taryfowych,
- zmierza do tego – o czym również powiedział Pan Prezes MPWiK – że odbiorca na danym terenie gminy powinien płacić do MPWiK określone pieniądze, czyli takie same kwoty,

i w odniesieniu do stwierdzenia Prezesa o istnieniu regulacji w umowie wyraził opinię, że:
- to, czy ujęte to będzie w umowie, czy nie jest stwarzaniem możliwości do negocjacji. Tu zwrócił się do Prezesa MPWiK, czy chce on negocjować z

każdym odbiorcą o tym jakie będą koszty oraz stwierdził, że jest to nierealne i uzyskał twierdzącą odpowiedź od Pana B. Ziółkowskiego.

Ponad to Pan M. Magnuszewski stwierdził, że:

- powinno to być oznaczone w sposób konkretny i przychylił się do zdania Prezesa B. Ziółkowskiego, że są różne koszty oraz podał przykład, że koszt pompowni tłocznej jest dużo mniejszy od kosztu normalnej kanalizacji grawitacyjnej, gdzie po stronie przedsiębiorstwa są przepompownie,a przedsiębiorstwo ponosi koszty z tytułu przepompowania ścieków.
- natomiast inna jest sytuacja, kiedy indywidualny użytkownik poprzez własną pompę tłoczy ścieki – tu zaznaczył, że nie występuje tam inna pompa – a więc jest tylko to, co wtłoczy cyt.”za własne koszty użytkownik”, czyli niejako transportuje on ścieki z danego odcinka wsi za swoje pieniądze,
- wobec powyższego ponosi on inne koszty niż przysłowiowy Pan Kowalski,

i wyjaśnił, że:

- jeżeli nawet koszt pracy tej pompy będzie niekorzystny dla użytkownika – pompy tłocznej – to jednak ta pompa powinna należeć do MPWiK. Tu nawiązał do przytoczonego przykładu przejęcia obowiązków za wyposażenie tj. kuchenki gazowej w wynajmowanym mieszkaniu komunalnym i dał przeciwstawny przykład: jeżeli użytkownik wybuduje przyłącze elektryczne, to od licznika do słupa przekazuje następuje przejęcie tego nieodpłatnie przez elektrownię, która staje się użytkownikiem i dalej mimo, że to nie należy do niej, zakład energetyczny odpowiada za stan.

Następnie Pan Marek Magnuszewski wyraził opinię, że:

- powinno być systemowe rozwiązanie, które mówi, że jeżeli do studzienki jest przyłącze, to ta studzienka należy już do oczyszczalni ponieważ takie rozwiązanie przyjęto w blokach mieszkalnych. Tu zwrócił uwagę, że w tym przypadku:
  - studzienka należy do MPWiK,
  - w gestii mieszkańców nie leży np. wymiana, czy też czyszczenie pomp ponieważ są one w posiadaniu MPWiK oraz znajdują się na sieci należącej do przedsiębiorstwa.

I ponownie podkreślił, że:

- z uwagi na powyższe pewne kwestie powinny być rozwiązane,
- pozostawienie ich w umowie może nie przynieść efektów.

Głos zabrał Prezes MPWiK, który w odniesieniu do wypowiedzi Pana Marka Magnuszewskiego stwierdził, że:

- przychylił się do stwierdzenia przedmówcy, że nie ma możliwości negocjowania kilku tysięcy umów oraz takiej możliwości nie przewiduje,
- nawiązał do przytoczonego przykładu dotyczącego zakładu energetycznego, który przejmuje przyłącze i przyznał, że być może w tej branży jest to możliwe, ale zarazem podał przykład warszawskiego MPWiK, w którym:
  - w umowach o przyłączenie narzucono obowiązek przekazania przyłączy do MPWiK,
  - w wyniku tych działań Urząd Ochrony Konsumenckiej ukarał warszawskie MPWiK bardzo wysoką grzywną za to, że przedsiębiorstwo takie warunki narzucało, przejmowało na własny majątek przyłącza wodociągowe i kanalizacyjne.

Na głos z sali Pana Krzysztofa Wojtyńskiego, że odbywało się to cyt.” za darmo” Prezes MPWiK Pan B. Ziółkowski wyjaśnił, że:

- nie może być tak, że przejmowanie odbędzie się odpłatnie

i następnie nawiązał do stwierdzenia Pana M. Magnuszewskiego, w myśl którego mieszkaniec budynku wielorodzinnego nie ponosi kosztów, a zostają one poniesione przez MPWiK i wyjaśnił, że w tym przypadku nie ma żadnych dodatkowych kosztów.
Ponad to Prezes MPWiK stwierdził, że:
- należy zwrócić uwagę, że bycie właścicielem nieruchomości jest niestety związane z ponoszeniem kosztów,
- własność rodzi obowiązki i wiąże się z ponoszeniem wyższych kosztów od kosztów ponoszonych np. przez mieszkańca budynku wielorodzinnego, gdzie koszty rozkładają się na większą ilość osób.

Głos zabrał Pan Marek Magnuszewski i stwierdził, że:
- poruszona sprawa jest regulowana przez podatki lokalne,
- nie reguluje tej sprawy MPWiK,
- regulacja przez podatki lokalne oraz zróżnicowanie tych opłat powoduje, że i tak czuje się już ukarany za to, że było go stać i uważa, że nie musi ponosić konsekwencji za to w następnej formie. Tu wyraził opinię, że podanie tego argumentu przez Prezesa MPWiK było chybione.

Głos zabrał Prezes MPWiK i stwierdził, że być może tak.

Głos zabrał Przewodniczący Rady i stwierdził, że:
- byłby zgodny z wypowiedzią Prezesa MPWiK, ponieważ taka kwestia jak np. ustawa o utrzymaniu porządku i czystości w gminach, która nakazuje utrzymanie ciągów pieszych, które bezpośrednio przylegają do posesji ..... może być nazwana przez Pana M. Magnuszewskiego karaniem w odczuciu sprawiedliwości i dalej zaznaczył, że nie skończył tej wypowiedzi ....

Głos zabrał Przewodniczący Rady i stwierdził, że:
- uwaga Przewodniczącego mogła być bardziej merytoryczna, dotycząca tematu,
- stwierdzenie brzmiące, że jeśli kogoś na to stać, to niech płaci nie było właściwe.

Głos zabrał Przewodniczący Rady i stwierdził, że jest to odbieganie od tematu i poprosił o nie wykorzystywanie sytuacji braku nagłośnienia i w związku z tym mające miejsce przekrzykiwanie go.

Głos ponownie zabrał Pan M. Magnuszewski, który stwierdził, że:
- reprezentuje Sołectwo i chce przekazać informację od mieszkańców tego Sołectwa,
- i w związku z tym prosi o systemowe rozwiązanie spraw związanych z odbiorem ścieków na posesjach przy pompowniach.

Głos ponownie zabrał Prezes MPWiK Pan B. Ziółkowski, który odwołał się do zapisów regulaminu §23 i stwierdził, że:
- są tam unormowane te sprawy,

oraz to, że:
- można dyskutować dalej, czy tam powinna być grawitacja ciśnieniowa, podciśnieniowa, czy grawitacyjna, ale to niczego nie wniesie do tej dyskusji,
- kanalizacja jest taka jaka jest.

Głos zabrał ponownie Pan Marek Magnuszewski i wyjaśnił, że:

- nie prosi o to, żeby Prezes MPWiK wydał decyzję, iż w całej gminie będzie kanalizacja systemu X,
- chodzi o to, aby koszty eksploatacji dla mieszkańców w całej gminie były podobne,
- w przypadku tej konkretniej przepompowni chodzi o to, że bez względu na to, czy została ona wybudowana przez miasto, czy przez MPWiK, czy też prywatnego odbiorcę, ale została ona już wybudowana,
- natomiast pozostaje kwestia eksploatacji tego urządzenia, a więc jego naprawy, czyszczenie itp., a więc co za tym idzie ponoszenia wymiernych kosztów przy tym systemie, a nie innym

i kontynuując wyjaśnienia:

- tak jak jest to przy systemie kanalizacji ciśnieniowej, gdzie są tłocznie co jakiś czas – tu nawiązał do stwierdzenia Prezesa MPWiK odnośnie tego, że nie ma tłoczni przy grawitacyjnej i przychylił się do tego, że być może w Błoniu na dużych odcinkach tego nie ma, ale przepompownie ścieków są na grawitacji i to ponoszenie kosztów należy do zakładu eksploatującego.

Pan Marek Magnuszewski stwierdził, że:

- chodzi o to, aby koszty wynikające z systemu nie były całkowicie przełożone na użytkownika, który ponosi koszt transportu ścieków w tym właśnie przypadku,
- sprawa dotyczy uregulowania właśnie tej kwestii,
- nie dotyczy to ceny

i dalej wyjaśnił, że:

- nawet jeżeli użytkownik – przy przedmiotowej przepompowni – dołoży koszt energii elektrycznej, a mieszkańcy są skłonni ponieść tego koszty – tu zauważył, że w praktyce nie są to małe koszty- , to pozostaje kwestia awarii, czy wymiany pomp,
- nawet w przypadku okresu 10 letniej eksploatacji koszt pompy na dzień dzisiejszy podraża średni koszt zrzutu m^3 ścieków o 100%. Tu wyraził opinię, że sprawa nie jest w porządku, bo rozłożenie na przeciętnego użytkowanie kosztów pompy to jest podniesienie za zrzut ścieków ceny o 100%.

Głos zabrał Prezes MPWiK Pan B. Ziółkowski, który stwierdził, że:

- przedmówca w tej chwili odpowiada na przytoczone przez niego argumenty,
- jeżeli teraz miałaby nastąpić wymiana tych pomp u wspomnianych dostawców ścieków, a nie u innych, to przedsiębiorstwo musi potraktować to jako odrębną grupę taryfową ponieważ inni, pozostali mieszkańcy nie mogą finansować tej wymiany.

W tym miejscu Pan Marek Magnuszewski zapytał, czy przedsiębiorstwo MPWiK finansuje inne przepompownie.

Prezes MPWiK Pan B. Ziółkowski odpowiadając na to pytanie zaprzeczył.

Pan Marek Magnuszewski stwierdził, że jest przepompownia podciśnieniowa.

Głos zabrał Prezes MPWiK Pan B. Ziółkowski, który w odniesieniu do tej wypowiedzi odniósł się twierdząco, ale zaznaczył, że te przepompownie służą do utrzymania sieci.

Głos ponownie zabrał Pan Marek Magnuszewski, który stwierdził, że:

- w tym przypadku przedsiębiorstwo nie ma przepompowni, ponieważ przepompownię każdy ma u siebie i z tym związane są koszty, których MPWiK nie chce,
- jest wiadomym dlaczego, ponieważ wiąże się to z kosztami i dbaniem o własny zysk,
- obecnie MPWiK płaci za niektóre przepompownie, ale za niektóre nie chce płacić.

Głos zabrał Prezes MPWiK, który stwierdził, że:

- tam, gdzie są pompownie strefowe istnieje sieć kanalizacyjna ciśnieniowa,
- znajdują się również tam pompownie domowe, których koszt użytkowania ponoszą w 100% ich użytkownicy. Tu podał przykład, że dotyczy to ul. Bieniewickiej, całego osiedla „Merowskiego".

W tym miejscu głos zabrał Pan M. Magnuszewski, który stwierdził, że są to przepompownie przydomowe, tak jak na ulicy Sochaczewskiej.

Głos zabrał Prezes MPWiK, który zaprzeczył stwierdzeniu przedmówcy i stwierdził, że:

- są to przepompownie domowe, na trasach są jeszcze pompownie strefowe i tam mieszkańcy ponoszą pełny koszt utrzymania, eksploatacji przyłączy, włącznie z pompownią i pompą.

Następnie Pan B. Ziółkowski odniósł się do poruszonej kwestii §33 i przytaczając jego brzmienie wyjaśnił, że:

- będzie regulować to umowa,
- ustawa i przepisy wykonawcze zabraniają dostarczenia wody o obniżonych parametrach, ale takie sytuacje mogą nastąpić. Tu zwrócił uwagę, że może nastąpić minimalne pogorszenie jakości, ale MPWiK może o tym nie wiedzieć od razu dlatego, że częstotliwość badania wody określają przepisy i – jako dodatkowa informacja – nie są to badania codzienne,
- o jakości wody z wodociągów miejskich przedsiębiorstwo ma obowiązek informować Burmistrza raz na kwartał, wynika to z regulaminu, który będzie zatwierdzony. Tu wyraził sugestię, że taka informacja może również docierać do mieszkańców np. poprzez biuletyn samorządowy, czy też w inny sposób, natomiast kwestia przerw dostawy wody jest już kwestią, którą odbiorcy odczują jakby sami.

brał Radny Pan Krzysztof Włodarczyk, który zadał pytanie odnośnie paragrafu, w którym mowa jest o odszkodowaniach w przypadku uznania reklamacji przez MPWiK, a w szczególności w kwestii:

- czy jest katalog wysokości odszkodowań,
- w jaki sposób przedsiębiorstwo je nalicza, w jaki sposób następuje rozliczenie reklamacji.

Głos zabrał Prezes MPWiK i poinformował, że:

- sprawa dotyczy przypadków jeżeli nastąpi istotna przerwa w dostawie wody i będzie ta sytuacja w jakiś sposób zawiniona,
- nie może być takich sytuacji, że w przypadku każdej awarii będą roszczenia.

Glos ponownie zabrał Radny Pan K. Włodarczyk i wyjaśnił, że jego pytanie dotyczy kwestii uznania reklamacji, a ściślej tego czym przedsiębiorstwo kieruje się przy uznawaniu wielkości odszkodowania.

Odpowiadając na to pytanie Prezes MPWiK wyjaśnił, że zależy to od:

- ilości wody jaka jest średnio dostarczana do danego odbiorcy,
- jakie poniósł z tego tytułu straty i ile tej wody nie dostarczono.

Glos zabrała Radna Bożena Trocińska, która zadała pytanie czy nie było celowym wybranie tego systemu, który zwiększył koszt utrzymania, ponoszony przez użytkowników. Tu Radna zaznaczyła, że - w oparciu o posiadane przez siebie informacje – sporo osób z Sołectwa,

kiedy miał być zakładany ten system, od samego początku było przeciwnych z uwagi na uwarunkowania techniczne.
Radna zadała pytanie prze kogo to zostało tak wybrane, bowiem koszty bardzo się podniosły w porównaniu z innymi systemami, które funkcjonują na terenie naszej gminy.

Głos zabrał Prezes MPWiK, który poinformował, że:

- na terenie gminy Błonie, a w szczególności na terenach wiejskich budowa kanalizacji grawitacyjnej jest ze względów technicznych bardzo trudna. Tu zaznaczył, że nie potwierdza iż jest to niemożliwe.

I dalej wyjaśnił, że:

- jest spadek terenu w kierunku zachodnim, przynajmniej w części miasta i na terenach bezpośrednio przyległych do miasta,
- budowa kanalizacji grawitacyjnej jest zdecydowanie droższa w wykonaniu,
- z uwagi na ukształtowanie terenu musiałyby być bardzo duże zagłębienia kanałów, a to oznacza, że koszty budowy byłyby wielokrotnie wyższe,
- z uwagi na to dokonano wyboru kanalizacji ciśnieniowej.

Następnie Prezes MPWiK zaznaczył, że chciałby zwrócić uwagę na fakt, że spotkał się ze stwierdzeniami iż cyt.”uszczęśliwiono nas na siłę, trzeba płacić za ścieki i ponosić koszty eksploatacji” i w związku z tym przypomniał, że:

- przepisy nakładają na właściciela posesji obowiązek gromadzenia oraz wywóz nieczystości i ścieków, a więc jeżeli nie ma kanalizacji to trzeba je wywozić,
- ilość ścieków określa się na podstawie ilości dostarczonej wody, a zatem z takiej ilości ścieków każdy właściciel posesji powinien się rozliczyć, gdyby tak dokładnie przestrzegano obowiązujących w tym zakresie przepisów.

W tym miejscu Pan B. Ziółkowski przytoczył kalkulację:

- średnia cena ścieków, które są wywożone wozami administracyjnymi na terenie gminy Błonie to około 12 zł za m^3 , czyli jeżeli ktoś pobiera 20 m^3 wody miesięcznie – tu określił to jako dość duże zużycie, ale mające miejsce – to dany odbiorca powinien płacić 240 zł na wywóz ścieków,
- w przypadku, kiedy płaci za ścieki odprowadzane do kanalizacji sanitarnej to nawet w cenie 3 zł za m^3 to daje to kwotę 60 zł,
- rocznie daje to kwotę 2160 zł różnicy między kosztami odprowadzania siecią a wywozem.

Ponad to zwrócił uwagę, że gdyby przepisy były egzekwowane i każdy musiałby wywieźć ścieki, to wówczas dyskusja rozpatrywana byłaby inaczej i dalej stwierdził, że:

- przytoczone twierdzenie o „uszczęśliwianiu kanalizacją na siłę” jest nie prawdziwe ponieważ:
- budowa kanalizacji w takim czy innym systemie jest próbą wyjścia do mieszkańców, a także właściwym wydatkowaniem wspólnych pieniędzy ponieważ w efekcie obniżają się koszty nieruchomości,
- poprawa stanu środowiska jest oczywistą kwestią.

Głos zabrał Radny Grzegorz Banaszkiewicz, który stwierdził, że:

- nie może zgodzić się z zaprezentowanymi wyliczeniami,
- prosi o informację, ile kosztuje naprawa, wymiana pompy, która funkcjonuje w studzienkach przydomowych,
- jaki koszt za m^3 ścieków poniesie użytkownik pompy biorąc po uwagę aktualną cenę urządzenia.

Głos zabrał Prezes MPWiK stwierdzając, że jeśli raz na 10 lat, jeśli te pompy wytrzymają ....

W tym miejscu głos zabrał ponownie Radny i wyraził opinię, że:

- najlepszym przykładem staje się tu przypadek konieczności wymiany nowej pompy tj. po upływie 2-3 miesięcy użytkowania, który miał miejsce na posesji Burmistrza Bakona,
- jak z uwagi na ten fakt można mówić o 10 latach gwarancji.

Głos zabrał Prezes MPWiK, który stwierdził, że:

- jest to tylko potwierdzeniem częstego przypadku, kiedy urządzenie w pierwszym okresie eksploatacji zepsuje się od razu, gdyż było wadliwe i w związku z tym funkcjonują procedury gwarancyjne,

i dalej poinformował, że:

- w przedmiotowym systemie mamy kanalizację eksploatowaną od 5 lat,
- przy obecnych cenach biorąc pod uwagę okres 10 lat jest to koszt wymiany pompy w granicach 350-400 zł rocznie.

Głos zabrał Radny G. Banaszkiewicz, który stwierdził, że:

- jeżeli utrzymanie pompy kosztowałoby rocznie 350 zł, to przeliczając to na cenę $1m^3$ ścieków stanowi to 100 m^3 ścieków, za które każdy mieszkaniec musi ponieść dodatkowe koszty i w tym miejscu zapytał o możliwość potwierdzenia tego przez Prezesa.

Prezes MPWiK udzielił potwierdzającej odpowiedzi.

Kontynuując wypowiedź Radny zapytał:

- dlaczego z uwagi na to Prezes MPWiK twierdzi, ze jest taka sama cena $1m^3$ ścieków gdzie jest kanalizacja grawitacyjna i teraz ciśnieniowa.

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który zwrócił się z prośbą, aby nie zbaczać z tematu i ewentualnie zarzucać tego typu elementy, które nie są uwzględnione w taryfie.

Głos zabrał Pan Marek Magnuszewski, który stwierdził zwracając się w słowach do Przewodniczącego Rady stwierdził, że:

- przedmiotowa wypowiedź jest odpowiedzią na to o czym mówił Pan Prezes MPWiK

i zapytał:

- dlaczego jeżeli pan Prezes MPWiK mówił o kosztach Pan Przewodniczący nie wycofał jego wypowiedzi, natomiast jeżeli Radny mówi o tym, Przewodniczący wycofuje to,

a także poprosił o bycie obiektywnym, a także stwierdził, że może wreszcie należałoby coś uczciwie rozpatrzyć.

Przewodniczący Rady poprosił o spokój i nie pokrzykiwanie, a następnie udzielił głosu Panu Prezesowi MPWiK.

Prezes MPWiK w odniesieniu do wypowiedzi Radnego stwierdził, że:

- odpowiedział sobie on na pytanie jak ten problem rozwiązać, jeżeli mielibyśmy traktować różnie dostawców dostarczających ścieki poprzez system kanalizacji ciśnieniowej

i wyjaśnił, że:

- należałoby wydzielić pewną grupę taryfową i koszty ceny ścieków z tego obszaru wliczyć w koszty wymiany pompy,
- w przypadku budowy kanalizacji na tym rozpatrywanym terenie koszt jej budowy na 1 odbiorcę usługi to 28 tyś. zł,
- tę kwotę należałoby amortyzować, ale koszty tej amortyzacji powinni ponosić tylko korzystający z tej sieci,
- przy założeniu, że amortyzowano by tylko 4% rocznie, a pompy i pompownie amortyzują się zdecydowanie wyższym wskaźnikiem co najwyżej 10% - ale tu zaznaczył, że pozostajemy przy 4% - to rocznie daje to 700 tyś. samej amortyzacji, koszt którego nikt nie obali,
- tylko z tego tytułu każdy dostawca ścieków z tego terenu – tu zwrócił uwagę, że biorąc pod uwagę statystyczne dane z uwagi na różne ilości dostarczanych ścieków – powinien być obciążony w wysokości 700 zł samą amortyzacją gdyby wyodrębniono tę grupę taryfową.

W tym miejscu Prezes MPWiK wyraził opinię, iż nie chciałby aby takie stanowisko nie było dobierane jako „straszenie" ponieważ nie jest to jego zamiarem, natomiast deklarował on od początku, że jest złym rozwiązaniem dzielenie na grupy taryfowe i zaliczanie tych kosztów tam, gdzie one powstają oraz zapewnił, że starał się znaleźć rozwiązanie tego trudnego – jak przyznał – problemu.

I kontynuując wyjaśnienia stwierdził, że:

- gdyby od początku budowano sieci w jednym systemie tj.
  1. w 100% przypadków od początku do końca przyłącze budują we własnym zakresie odbiorcy,
  2. w 100% buduje gmina,
  3. częściowo budowę finansują odbiorcy, a częściowo gmina

i postawił tezę, że w każdym z przytoczonych przypadków możliwe byłoby regulowanie tych kwestii w jednakowych proporcjach.

I dalej Prezes MPWiK poinformował, że:

- w obecnej sytuacji nie da się tego tak podzielić,
- obecnie nie jesteśmy w stanie dokładnie określić – biorąc pod uwagę okres 10 letni i dłuższe – dokąd, kto, co zbudował.

Przewodniczący Rady podziękował i zapytał czy ktoś z Radnych chce zabrać głos.

Głos zabrał Radny Krzysztof Włodarczyk i zapytał:

- czy jest przyjęty jakiś wzór takiego postępowania, jeżeli chodzi o rozwiązanie tego problemu, o którym wspomniał Pan M. Magnuszewski, a chodzi o tę granicę – czy też różnie się stosuje w innych miastach

i uzyskał twierdzącą odpowiedź Prezesa MPWiK.

Radny K. Włodarczyk stwierdził, że wobec tego rozumie, że nie ma tutaj narzuconego schematu i nie istnieje rozporządzenie Ministra Infrastruktury.

Głos zabrał Prezes MPWiK i wyjaśnił, że:

- przepisy wykonawcze w ustawie cyt.„jakby nie zauważają", że są różne systemy kanalizacyjne,

i odpowiadając na drugą część pytania poinformował, że:

- w gminie Grodzisk na terenach wiejskich chyba nie ma kanalizacji i nie istnieją pompownie domowe, nie ma i nie budują kanalizacji ciśnieniowej.

- jeżeli chodzi o inne gminy – tu powołał się na informacje zasięgane w firmie Preskan, która buduje w całej Polsce w tym systemie – to jest różnie, ale w większości przypadków jest tak, ze usługi sieciowe świadczy przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne, ale użytkownicy płacą za serwis.

Ponad to Prezes MPWiK stwierdził, że:

- obecnie mamy inne problemy tj. w wyniku utrzymywania się przez długi okres bardzo niskich temperatur, zamarzają – tu zaznaczył, że jest to pierwszy w historii tego systemu przypadek na tym terenie – ścieki w przewodach przy studzienkach i zaapelował, aby ocieplić – przykryć te miejsca, co będzie w interesie użytkowników.

Głos zabrała Radna Bożena Trocińska, która zaznaczył na wstępie swojej wypowiedzi, że nie jest przeciwna kanalizacji na działkach prywatnych, ale stwierdziła, że:

- prywatny użytkownik – przeważnie na wioskach - nie ma żadnego wpływu wcześniej tj. przed wybraniem systemu. Tu wyjaśniła, że społeczeństwo ma pretensje i po części może mieć, że jednak nie było wiadomym to iż jeżeli mieszkańcy zapłacili by wcześniej większą sumę, to potem koszty byłyby mniejsze.

I podkreśliła, że użytkownik prywatny nie miał prawa wyboru i to jest pretensja właśnie do Zarządu firmy MPWiK, z uwagi na fakt, że koszty wzrastają, są wysokie po stronie użytkownika. Tu Radna wyraziła zdanie, że wie iż sytuacja już zaistniała, ale mając na uwadze przyszłość wystąpiła z sugestią, czy można by wprowadzić zapis w tym opracowaniu MPWiK odnośnie wybierania systemu, który w przyszłości okaże się tańszy.

Głos zabrał Prezes MPWiK i w odpowiedzi na postawione pytanie wyjaśnił, że:

- w regulaminie nie można wprowadzić takiego zapisu, bowiem regulamin nie reguluje kwestii inwestycyjnych, które leżą w gestii gminy,
- regulamin jest dokumentem regulującym działalność w zakresie dostarczania wody i odprowadzania ścieków przez MPWiK w Błoniu,
- realizacja inwestycji przygotowywanych przez gminę, nie jest regulowana i nie może być regulowana przez ten regulamin.

Następnie w odniesieniu do pytania w kwestii jaki system wybierać Prezes MPWiK stwierdził, że zapytanie powinno iść dalej i stwierdził, że:

- można wybrać system, ale przedtem należy poinformować mieszkańców jeśli gminy np. nie będzie stać na droższy system, który został wybrany przez mieszkańców,
- co się wtedy stanie jeśli nie będzie środków na realizację w tym systemie. Tu przypomniał, że przedstawił jakie są koszty użytkownika jeżeli ponosi on 100% koszt wywozu ścieków na oczyszczalnię,

oraz poinformował, że:

- nie widzi przeszkód, aby „ robić referendum”, ale należy przedstawić informacje pełne z czym się wiąże dany system tj. jakie będą obowiązki po stronie użytkownika od początku do końca i wtedy przedstawić ewentualnie alternatywne rozwiązania,
- istnieje rozwiązanie o przydomowych oczyszczalniach ścieków. Tu zauważył, że grunty w Błoniu częściowo wykluczają to rozwiązanie.

Przewodniczący podziękował i zapytał, czy ktoś z Radnych chce jeszcze zabrać głos w tej sprawie. Wobec braku dalszych pytań Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i zarządził głosowanie na projektem uchwały w sprawie przyjęcia regulaminu w sprawie dostarczania

wody i odprowadzania ścieków. Za głosowało 10 Radnych, przeciw 1, wstrzymało się 2. **Uchwałę podjęto – stanowi załącznik do protokołu - nosi Nr XLII/489/06.**

Przewodniczący Rady zarządził 10 minut przerwy.

Ad 3.

Głos zabrał Przewodniczący Rady i zarządził przejście do kolejnego porządku obrad, jakim jest podjęcie uchwał w sprawie nadania Statutu poszczególnym sołectwom i poprosił o zreferowanie sprawy.

Głos zabrał Sekretarz Gminy Pan Artur Szlapa, który na wstępie wypowiedzi przeprosił za brak nagłośnienia na sali spowodowany najprawdopodobniej awarią, która nastąpiła wskutek bardzo niskich temperatur.
Przechodząc do omawiania projektu uchwały Sekretarz Pan A. Szlapa poinformował, że:

- uchwał jest 12,
- projekty statutów dla sołectw są identyczne, różnią się miedzy sobą danymi o powierzchni poszczególnych sołectw,

a następnie scharakteryzował działania związane z powstaniem dokumentu:

- około 4 miesiące temu miało miejsce spotkanie z wszystkimi sołtysami gminy Błonie, na którym przedstawił on projekt statutu, nawiązujący swoimi rozwiązaniami do ustawy o samorządzie gminnym, gdyż poprzednie statuty obowiązujące do chwili obecnej we wszystkich sołectwach powstawały ok. 10 lat temu,
- z uwagi na zmianę przepisów należało dostosować statuty do obowiązujących przepisów prawnych,
- na wspomnianym spotkaniu nastąpiło przedstawienie sołtysom projektu statutu i została oddelegowana grupa 4 sołtysów, która wraz z Sekretarzem, radcą prawnym i Skarbnikiem Gminy miała za zadanie przygotować projekt wzorcowego statutu dla wszystkich sołectw,
- po około 2 miesiącach projekt został przygotowany oraz przedstawiony wszystkim sołtysom na spotkaniu w sali konferencyjnej w Ratuszu i zapadła decyzja – tu zaznaczył, że była ona zgodna z uchwałą o konsultacjach w sprawie przyjmowania statutu dla każdego sołectwa – o konsultacjach z każdym sołectwem,
- na dzień dzisiejszy odbyło się już kilkanaście takich spotkań. Tu zaznaczył, że brał udział w kilku takich spotkaniach, ponieważ te spotkania wiejskie – zgodnie z jego sugestią – grupowały po 3-4 sołectwa,
- na wspomnianych spotkaniach projekty statutów uzyskały prawie we wszystkich sołectwach aprobatę i dokonano tylko minimalnych zmian kosmetycznych,
- z uwagi na powyższe został przygotowany projekt uchwały, na chwilę obecną dla 12 sołectw. Tu poinformował, że :
  - w przygotowaniu są statuty dla 8 następnych sołectw,
  - sukcesywnie, do końca pierwszego kwartału wszystkie sołectwa będą miały swoje statuty.

Następnie Sekretarz Pan A. Szlapa odczytał treść projektu uchwały dla sołectwa Białutki wraz z uzasadnieniem.

Przewodniczący Rady podziękował i poprosił o opinię Komisji.

Glos zabrała Przewodnicząca Komisji Budżetu i Spraw Komunalnych Pani B. Wielogórska, która poinformowała, że Komisja Budżetu i ... na posiedzeniu w dniu 17.01.2006r. pozytywnie zaopiniowała projekty wszystkich statutów sołectw złożone pod obrady Rady Miejskiej w dniu dzisiejszym.

Przewodniczący Rady podziękował i otworzył dyskusję dotyczącą projektu uchwały i na wstępie przedstawił swoje uwagi do projektu statutu dotyczące:

- §4 ustęp 1 punkt 1 – tu przytoczył treść tę w całości i zapytał czy oznacza to, że Rada Miejska będzie się już zajmowała tylko sprawami miasta jeżeli chodzi o plan zagospodarowania przestrzennego oraz nie będzie zajmowała się inwestycjami, remontami w poszczególnych sołectwach z uwagi na to , że cyt. „Sołectwo podejmuje uchwały w sprawach Sołectwa, a w szczególności planu zagospodarowania" z którego –jak wyraził opinię – wynika jasno, że w kwestii kompetencji, które są przyznane ustawą dla Rady Miejskiej następuje zrzeczenie się ich na rzecz sołectwa.

Głos zabrał Sekretarz, który wyjaśnił, że:

- sołectwo nie jest umocowane prawnie, żeby podejmować uchwały jako uchwały, które wiążą gminę,
- jest ono organem pomocniczym gminy,
- myślą tego sformułowania jest to, że zebranie wiejskie podejmuje uchwały w najważniejszych sprawach na temat których będą obradować zebrania wiejskie.

Głos zabrał Przewodniczący Rady i zadał pytanie:

- w jaki sposób ten punkt 1 podpunkt 1 ma się do sformułowania w podpunkcie 2, w którym mowa jest o opiniowaniu spraw o podstawowym znaczeniu dla mieszkańców sołectwa, a w szczególności planu zagospodarowania przestrzennego gminy i sołectwa, przepisów prawa miejscowego, socjalno-bytowych, kulturalno-oświatowych itd.

oraz wskazał na wyraźne zróżnicowanie podejmowania wyraźnych rozstrzygnięć oraz opiniowania pewnych rozstrzygnięć, które mają być podjęte przez Radę Miejską..

Głos zabrał Sekretarz Gminy i wyjaśnił, że:

- myślą tego sformułowania w przypadku planu zagospodarowania przestrzennego terenu wsi, czy była kwestia przedstawiona na przykładzie – sołectwo spotyka się na zebraniu i podejmuje uchwałę w sprawie wystąpienia do Rady, czy też Burmistrza, aby w planach dotyczących zagospodarowania przestrzennego wsi czy też budżetu na rok następny wprowadzić zmiany.

Przewodniczący Rady zadał pytanie, czy ta kwestia nie mieści się w zakresie opiniowania.

Sekretarz Gminy Pan A. Szlapa odpowiedział, że nie mówi w tym momencie o opiniowaniu lecz o punkcie 1.

Głos zabrał Przewodniczący Rady i stwierdził, że:

- nie może zgodzić się do końca z przedmówcą o tyle, że akurat Rada ma takie uprawnienia, aby przekazać sołectwom pewne uprawnienia z zakresu swojego działania i w takim przypadku podejmuje taką, a nie inną uchwałę,
- kwestia wygląda tak, jakby Rada zrzekła się na rzecz sołectwa pewnego zakresu sowich uprawnień. Tu zaznaczył, że ta kwestia wynika z ustawy oraz podał przykład,

że w Warszawie były dzielnice, które posiadając określony budżet mogły podejmować uchwały.

Głos zabrał Sekretarz Gminy i wyjaśnił, że:
- myślą tego zapisu było to, aby podjęta przez zebranie wiejskie uchwała była wiążącą dla sołtysa w kwestii jej realizacji. Tu podał przykład podjęcia uchwały w sprawie budowy chodnika, która będzie zobowiązaniem sołtysa, aby poczynił on wszystkie kroki ku realizacji tej właśnie uchwały. Tu także wyjaśnił, że dotyczy to punktu 1.
- w kwestii punktu 2 „opiniowanie" dotyczy spraw, z którymi Rada Miejska zwróci się do zebrania wiejskiego w celu zaopiniowania danej kwestii.

Głos zabrał Przewodniczący i stwierdził ..... to wynika z czego .....

Głos zabrał Radny Antoni Mrzygłocki i stwierdził, że to znaczy, że sołectwo ma uprawnienia i podejmuje uchwały.

Głos zabrał Radny Krzysztof Włodarczyk, który stwierdził, że podpunkt „d" mówi, że i tu przytoczył brzmienie „innych przekazanych mu do rozstrzygnięcia przez Radę Miejską w Błoniu".

Głos zabrał Przewodniczący Rady i wyraził opinię, że:
- wskazuje to na to, że punkt 1 określa kompetencje władcze sołectwa,

i poprosił o zwrócenie uwagi na - przytoczony przez Radnego K. Włodarczyka - podpunkt „d" oraz o ewentualne dokonanie doprecyzowania tej kwestii.

Głos zabrał Sekretarz Gminy i poinformował, że chce wyjaśnić co byłą ideą twórców dokumentu.

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który stwierdził, że:
- należy mieć na względzie to iż w przyszłości mogą wyniknąć problemy. Tu podał przykład, że jeżeli zostanie uchwalony przez Radę Miasta plan zagospodarowania przestrzennego dla poszczególnych wsi, to może mieć miejsce wystąpienie kogoś ze stwierdzeniem, iż nie zgadza się z uwagi na to, ze nie uchwaliło tego jego sołectwo tylko Rada Miejska, a ma ono zgodnie ze statutem uprawnienia,
- rzecz polega na użyciu sformułowania mniej ostrego niż tutaj zostało zawarte w dokumencie.

Głos zabrał Pan Marek Magnuszewski, który poinformował, że:
- sołectwo podejmuje uchwały, na mocy których przygotowywane są stosowne pisma do Rady i Burmistrza oraz przedstawia tę uchwałę,
- w oparciu o zapisy § - tu wspomniał, że nie pamięta numeru w tej chwili – jest mowa o tym, że wspomniane uchwały są wiążące lub nie w danych tematach.

Głos zabrał Sekretarz Gminy i wyjaśnił, że:
- w przypadku, kiedy uchwała nie będzie zrealizowana, Burmistrz musi udzielić odpowiedzi, w której poda przyczyny tego stanu rzeczy i ewentualnie poinformuje Radę o tego rodzaju uchwałach,
- zebranie sołeckie musi otrzymać tę informację wyjaśniającą dlaczego nie jest możliwa realizacja uchwał.

Głos ponownie zabrał Przewodniczący Rady, który stwierdził, że:

- zwrócił szczególną uwagę na § 4 ustęp 1 punkt 1 i punkt 2, a w szczególności dotyczy to kwestii z jednej strony opiniowania, a z drugiej strony podejmowania uchwał. Tu zaznaczył, że jego zdaniem w tym miejscu następuje przekazanie władczych rozstrzygnięć sołectwu.

Głos zabrał Sekretarz Gminy i wyjaśnił, że:

- ma to wskazywać sołtysowi i radzie sołeckiej, w którym kierunku mają zmierzać ich poczynania. Tu zaznaczył, że mowa jest o punkcie 1.

Przewodniczący Rady zabrał głos i stwierdził, że wobec tego należy dołożyć słowo „intencyjny".

Odpowiadając w tej kwestii Sekretarz Gminy stwierdził, że:

- jeżeli pomogłoby to uniknąć nieprawidłowego interpretowania przepisów oraz posłużyło by do uporządkowania kwestii to jest z tym zgodny.

Głos zabrała Radna Bożena Trocińska, która zadała pytanie w kwestii przypomnienia co było uchwalane do tej pory ..... , Radna Barbara Wielogórska przypomniała, że chodzi zapewne o uchwałę w sprawie wsi Żukówka, na mocy której ustanowiono iż musi być uchwała wiejskiego zebrania, aby mieszkańcy wypowiedzieli się czego chcą, a mianowicie czy chcą przyłączyć się do Błonia, czy chcą zmian administracyjnych.

Radna Bożena Trocińska stwierdziła, że cyt." ale nie że są wiążące" - tu uzyskała potwierdzenie Radnej B. Wielogórskie i dalej stwierdziła, że uchwała wsi jest zawsze uchwałą i dlatego uważa, iż ten zapis jest prawidłowy.

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który wskazując na rozdział 2 §2 ustęp 1 stwierdził, że ta sprawa jest określona odrębnie i §2 reguluje wyraźnie w jaki sposób dzieli się, łączy lub tworzy sołectwa oraz jest wyraźnie wskazane, to o czym Radna mówi oraz wyraził stanowisko, że:

- zgadza się z tym, że to powinno być zebranie wiejskie i powinna być taka czy innej decyzji,
- natomiast w przypadku pozostałych kwestiach, powinny być one pozostawione Radzie.

Głos zabrał Radny K. Włodarczyk, który stwierdził, że pragnie zwrócić uwagę iż §4 w punktach 1 i 2 jest mowa o planie zagospodarowania wsi natomiast opinia tyczy się planu zagospodarowania przestrzennego, czyli nie chodzi tutaj o tworzenie planu zagospodarowania przestrzennego dla wsi tylko tematu o gospodarowania - wydawania uchwał temacie nie związanym z zagospodarowaniem przestrzennym.

Przewodniczący Rady zgłosił propozycję o zrobienie zapisu „za wyjątkiem planu zagospodarowania przestrzennego" i następnie zauważył, że sformułowanie „zagospodarowania przestrzennego" nie występuje.

Głos zabrał Radny K. Włodarczyk, który również zwrócił uwagę, że w przedmiotowym punkcie to sformułowanie nie występuje, natomiast jest ono użyte w opiniowaniu i tu wyraził stanowisko, że wszystko jest w porządku.

Głos zabrał Sekretarz Gminy i wyjaśnił, że:

- mając na uwadze punkt 1 - chodziło o działalność zebrań wiejskich, które to zdopingują i ukierunkują sołtysa na daną działalność, czy zobowiązują też sołtysa do podjęcia takich czy innych czynności,
- zebrania wiejskie działają na podstawie uchwał, które potem muszą być realizowane – tu zaznaczył, że jeżeli te uchwały są niezgodne z przepisami, wówczas Burmistrz odmawia realizacji tych uchwał, informując zebranie wiejskie iż tych uchwał nie można zrealizować ponieważ są niezgodne z przepisami, bądź brak jest środków finansowych. Tu powołał się na zapisy §23 i przytoczył treść punktu 5 i 6 (w całości) 7 – do miejsca „W przypadku .... wnieść sprzeciw do Rady".

Głos zabrała Radna Barbara Wielogórska, która stwierdziła, że chce wyjaśnić kwestię, kiedy chodzi o plan zagospodarowania wsi i poinformowała, że:

- jeżeli sołectwo ma podpisane z Burmistrzem porozumienie w kwestii pewnego gruntu, to zebranie wiejskie podejmuje uchwałę, co do dalszych losów tego gruntu tj. przykładowo chęci jego wynajęcia.

Głos zabrał Przewodniczący Rady i zapytał z czego to wynika.

Radna B. Wielogórska odpowiedziała, że z porozumienia, które będzie miało sołectwo z Burmistrzem.

Głos zabrał Przewodniczący Rady zapytał:

- czy to wynika z §4 ustęp 1 punkt1 litera „a",
- czy to się tworzy na podstawie porozumienia.

Radna B. Wielogórska przytoczyła § 3 punkt1 podpunkt 5 i stwierdziła, że:

- sołectwo może zarządzać przekazanym mu mieniem przez Gminę i rozporządzać przychodami według ustawowych zasad,
- czyli jeżeli sołectwo ma to mienie przekazane, powinno podjąć uchwałę w jaki sposób będzie z niego korzystać.

Przewodniczący Rady udzielił głosu Radnej Pani B. Trocińskiej. W tym miejscu głos zabrał Pan Marek Magnuszewski, ale Przewodniczący Rady nie udzielił mu głosu.

Głos zabrała Radna B. Trocińska , która skierowała zapytanie do Sekretarza odnośnie tego:

- czy pozytywną opinię uzyskała ta propozycja u radcy prawnego i jeżeli tak to składa wniosek formalny o przegłosowanie , czy wprowadzona będzie jakaś zmiana w przedmiotowym punkcie,
- czy też nastąpi przejście do dalszych kwestii.

Głos zabrał Sekretarz Pan A. Szlapa, który poinformował, że:

- pan radca prawny był członkiem komisji, która ....projekt. i tak jak wspomniał wcześniej było to 7 osób – 4 sołtysów oddelegowanych przez zebranie sołtysów, Pan radca prawny, oraz Pani Skarbnik w zakresie dotyczącym finansów oraz współpracy finansowej.

Głos zabrała Radna B. Trocińska i stwierdziła, że podtrzymuje wniosek formalny.

Głos zabrał Przewodniczący Rady i stwierdził, że:

- akurat nie widzi możliwości zmiany tej decyzji,

i zadał pytanie dotyczące §4 ustęp3 – tu przytoczył brzmienie „Rada Miejska nie może uszczuplać praw Sołectwa do korzystania z mienia komunalnego”.

Głos zabrał Sekretarz Gminy i powtórzył treść tego punktu.

Przewodniczący Rady zaproponował, aby dodać sformułowanie „dotychczasowych” i stanowi to poprawkę.

Głos zabrał Sekretarz Gminy i przytoczył stwierdzenie o treści „Rada Gminy nie może uszczuplać dotychczasowych – tu zwrócił uwagę na zmianę - praw Sołectw do korzystania z mienia komunalnego” i na stwierdzenie Przewodniczącego „i dalej”, Pan Sekretarz dodał - bez zgody zebrania wiejskiego.

Głos zabrał Pan Marek Magnuszewski, który zapytał czy jest to poprawka Przewodniczącego.

Przewodniczący Rady odpowiedział, ze jest to poprawka podlegająca głosowaniu i zaproponował poprawkę w §12 ustęp 1 punkt 10 odnośnie dopisania treści „na zasadach określonych przez Radę Miejską”.

Głos zabrał Sekretarz Gminy i przytoczył brzmienie tego punktu cyt.” Sołtysowi przysługuje dieta i zwrot kosztów podróży służbowej”, a w tym miejscu Przewodniczący przedstawił swój wniosek o treści „ na zasadach określonych przez Radę Miejską”.

Na zapytanie Pana M. Magnuszewskiego, że jeżeli ktoś wyjechał służbowo to i tak musi mieć polecenie takiego wyjazdu, Przewodniczący Rady wyjaśnił, że zaproponowane sformułowanie rozwiązuje o tyle problem iż nie daje możliwości do innej interpretacji.

Głos zabrał Sekretarz Gminy i przytoczył brzmienie tego punktu cyt. ”Sołtysowi przysługuje dieta i zwrot kosztów podróży służbowych na zasadach ustalonych uchwałą Rady Miejskiej”.

W tym miejscu Przewodniczący Rady potwierdził tę kwestię i wyjaśnił, że wynika to z ustawy, a następnie przedstawił dalsze propozycje poprawek:

- skreślenie cyfry 1 w §19, ponieważ paragraf ten składa się tylko z jednego ustępu.

Głos zabrał Sekretarz Gminy i wyraził swoją aprobatę poprzez określenie tego jako fakt oczywisty zaistniały poprzez przeoczenie i potwierdził, że:

- w §19 skreślona zostaje cyfra 1 przed słowem „Sołectwo”.

Głos ponownie zabrał Przewodniczący Rady i skierował zapytanie odnośnie §22 ustęp 2, gdyż pod wzorem znajdują się litery „A” i „A_1”, które nie zostały wykorzystane w przedstawionym wzorze.

Głos zabrała Sekretarz Gminy, który wyjaśnił pochodzenie przedstawionego algorytmu:

- został on „ściągnięty” z Gminy Piaseczno, gdzie funkcjonuje od prawie 10 lat współpraca z jednostkami organizacyjnymi, czyli sołtysami,
- wspomniane litery A i A_1 nie znajdują się w algorytmie, ale zostały one wypracowane, żeby łatwiej było zrozumieć litery, które składają się na ten algorytm.

Głos zabrał Pan Marek Magnuszewski, który wyjaśnił, że:

- wspomniane litery są,
- określają one poszczególne litery i tak litera A określa literę B,
- litera B – 90 procent kwoty procentowego udziału funduszy sołeckich w Budżecie Gminy Błonie,
- litera B jest określona przez A_1,
- litera C to 75 procent kwoty B

i zapytał z czego wynika to pytanie Przewodniczącego Rady.

Przewodniczący Rady odpowiedział, iż nie ma tych liter we wzorze.

Głos zabrał Sekretarz Gminy i wyjaśnił, że:
- próbowano opisać litery A, A_1, nie ma tych liter we wzorze,
- jest litera C, aby ją otrzymać są do tego niezbędne litery A, A_1, B.

Głos zabrała Radna Barbara Wielogórska, która wyraziła opinię, że:
- litery A i A_1 powinny być umieszczone w innym miejscu, nie zaś tu gdzie jest opisywana treść poszczególnych znaków.

Głos zabrał Przewodniczący Rady i przytoczył brzmienie punktu 10 „Nie wykorzystane w danym roku budżetowym środki finansowe stanowią przychody sołectwa w następnym roku budżetowym" i stwierdził, że:
- należy kierować się nomenklaturą ustawy, czyli użyć sformułowania „ich równowartość", gdyż zgodnie z ustawą o finansach publicznych..... 2003r. niewykorzystane przychody w danym roku wygasają.

Na pytanie „dlaczego" przychody wygasają Przewodniczący udzielił wyjaśnień:
- tak zostało to określone w ustawie,
- tylko równowartość przychodów może zostać wykorzystana,
- jak określił – doprecyzowanie tej „drobnostki" spowoduje, że sołectwo może utrzymać te pieniądze,

i dalej stwierdził, że:
- jeżeli wykazane zostanie, że równowartość tych przychodów stanie się przychodami w następnym roku, to wówczas będą mogły zostać wykorzystane,

a następnie podał propozycję brzmienia tego punktu cyt. „Równowartość niewykorzystanych w danym roku budżetowym środków finansowych stanowi przychody sołectwa w następnym roku budżetowym".

Głos zabrał Pan Marek Magnuszewski, który stwierdził, że tę treść można zrozumieć, że tylko to stanowić będzie przychody i innych przychodów już nie ma w danym roku.

W tym miejscu Przewodniczący Rady zaprzeczył.

Głos zabrała Radna B. Trocińska i poprosiła o wypowiedź Panią Skarbnik Halinę Ziental.

Głos zabrała Skarbnik Gminy Pani H. Ziental i stwierdziła, że:
- będzie tak jak zostanie zapisane,
- jeżeli zostanie zapisane, że niewykorzystane środki w danym roku będą przechodziły na przyszły rok, to nie będzie to zatrzymywało środków przyszłego roku. Tu zwróciła uwagę, że temat dotyczy małych ilości środków finansowych.

Głos zabrała ponownie Radna B. Trocińska i dodała, że w tej kwestii chodzi o słowo podane przez Przewodniczącego Rady.

Głos zabrał Przewodniczący Rady i przytoczył ponownie zaproponowane przez siebie brzmienie przedmiotowego punktu cyt.”Nie wykorzystane w danym roku budżetowym środki finansowe stanowią przychody sołectwa w następnym roku budżetowym” i dodał, że chodzi tu o ich równowartość.

Głos zabrała Skarbnik Gminy i zadała pytanie:

- gdyby nagle się stało tak, że cały wynik gminy jest ujemny – inna działalność tworzyła ten niedobór – a rady sołeckie nie wydały swoich środków, to należałoby szukać środków budżetowych na rok przyszły wbrew ogólnemu wynikowi gminy.

Głos zabrał Przewodniczący Rady i stwierdził, że wynika tak z tego zapisu, tak, czy inaczej.

Głos zabrała Skarbnik i stwierdziła, że:

- nie znamy pojęcia, że „przepada” ponieważ budżet ma taką specyfikę, że kiedy mija 31 grudnia, to wszystko, co jest nie wydane wygasa.

W tym miejscu głos zabrał Przewodniczący Rady i wyjaśnił, że ma na względzie to, aby była to równowartość w celu umożliwienia przekazania.

Pani Skarbnik H.Ziental stwierdziła, że gdyby można było założyć Radom Sołeckim rachunki bankowe, wtedy nie było by takiego problemu.

Głos zabrała Radna B. Trocińska, która wyraziła stanowisko, że nie chcemy.

Pani Skarbnik H. Ziental potwierdziła, że nie ma takiej możliwości w omawianym przypadku.

Głos zabrał Pan Marek Magnuszewski, który - zwracając się w słowach skierowanych do Pani Skarbnik – iż mając na uwadze wspólne dyskusje na temat tych zapisów - , stwierdził następnie:

- aby wspólną ideą było to, że z uwagi na to iż środki są tak małe, sołectwa mogły je kumulować,
- trzeba znaleźć jakiś zapis, bo ten jest nieadekwatny.

W tym miejscu głos zabrał Przewodniczący Rady i wyjaśnił, że proponowany istniejący - zapis spowoduje, że jeżeli środki nie zostaną wykorzystane na koniec roku, to nie przechodzą na rok następny.

Głos zabrała Pani H. Ziental i poddała propozycję, że:

- być może rozwiązaniem będą konta depozytowe i wydatkowanie tych środków, aby „wyszły” z budżetu.

Głos zabrał Przewodniczący Rady i stwierdził, że to są rozwiązania samej rachunkowości, natomiast są jeszcze kwestie statutowe.

Głos zabrała Radna B. Trocińska i zaproponowała, aby Pani H. Ziental zaproponowała jakiś zapis.

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który zaproponował zapis w brzmieniu cyt.”Równowartość niewykorzystanych w danym roku budżetowym środków finansowych wchodzi w skład przychodów sołectwa w następnym roku budżetowym”.

Pani Skarbnik H. Ziental zaaprobowała tę treść.

Przewodniczący Rady zapytał, czy Radni mają jeszcze jakieś pytania.

Głos zabrał Sekretarz Gminy Pan A. Szlapa, który stwierdził, że:

- nie ma więcej uwag,
- pamięta, iż zapisywano tę uwagę, którą zgłosił Pan Przewodniczący jeżeli chodzi o §4 punkt 3 i poprosił o zwrócenie uwagi, że w §20 punkt 5 jest ta właśnie treść. Tu wspomniał, że została ona przepisana zgodnie co do treści zawartej w ustawie.
- z uwagi na powyższe można wykreślić cały punkt 3 z §4, ponieważ ta treść jest w §20 punkt 5. Tu przytoczył brzmienie tego punktu cyt.”Rada Miejska nie może uszczuplić dotychczasowych praw sołectwa do korzystania a mienia komunalnego bez zgody Zebrania Wiejskiego”.

Na prośbę Pana Marka Magnuszewskiego Przewodniczący Rady powtórzył, że dotyczy to §20 punkt 5.

Kontynuując wypowiedź Pan Sekretarz mając na uwadze §22 punkt 2 zaproponował, aby:

- trochę inaczej technicznie sformułować punkty A i A_1 tj. w brzmieniu jak następuje:
  - cyt.”zaplanowany dochód Gminy Błonie, w planowanym roku budżetowym – A”
  - cyt”procentowy udział funduszy sołeckich w Budżecie Gminy Błonie – A_1
- przenieść ten tekst poniżej tych wszystkich liter przed punktem 3.

oraz wyjaśnił dodatkowo, że:

- punkt A_1 jest bardzo ważny, ponieważ wspomniany w nim procentowy udział będzie określała Rada Gminy do końca sierpnia. Tu wyjaśnił, że dotyczy to kwestii w jakiej wysokości będą zarezerwowane środki na następny rok dla sołectw globalnie.

Przewodniczący Rady zapytał, czy jest to autopoprawka, a Sekretarz Gminy potwierdził.

Przewodniczący Rady zamknął dyskusję i zarządził przejście do głosowania nad projektem poprawek statutu

1. skreślenia w §4 ustęp 3 w związku z tym, że §20 ustęp 5 zawiera tę samą treść.

Za głosowało 10 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 3.
Przewodniczący Rady stwierdził, że poprawka została przyjęta.

2. w §12 punkt 10 dopisać słowa po kropce”na zasadach ustalonych uchwałą Rady Miejskiej”.

Za głosowało 12 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 1.
Przewodniczący Rady stwierdził, że poprawka została przyjęta.

3. zmiana ustępu 10 w §22 – zmiana treści na cyt.”Równowartość niewykorzystanych w danym roku budżetowym środków finansowych wchodzi w skład przychodów sołectwa w następnym roku budżetowym”.

Za głosowało 10 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 3.
Przewodniczący Rady stwierdził, że poprawka została przyjęta.

W tym miejscu Pan Sekretarz przypomniał o przeniesieniu liter A i A_1.

Przewodniczący Rady stwierdził, że będzie to autopoprawka, Sekretarz Gminy potwierdził.

Przewodniczący Rady zarządził głosowanie na projektem uchwały w sprawie nadania statutu sołectwu Białutki w brzmieniu, który Radni mają przed sobą wraz z wniesioną autopoprawką oraz przegłosowanymi poprawkami. Za głosowało 12 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 1. **Uchwałę podjęto – stanowi załącznik do protokołu - nosi Nr XLII/490/06.**

Przewodniczący Rady zarządził przejście do następnego podpunktu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie nadania statutu sołectwu Białuty i poprosił o zreferowanie sprawy.

Głos zabrał Sekretarz Gminy i rozpoczął referowanie projektu – odczytał paragrafy nr 1 i 2. W tym miejscu głos zabrał Przewodniczący Rady i stwierdził, że jest to ten sam statut, a Sekretarz potwierdził, że jest to ta sama treść.
Przewodniczący Rady stwierdził, że opinia Komisji jest pozytywna i otworzył dyskusję.
Przewodniczący zamknął dyskusję i zarządził przejście do głosowania na projektem uchwały w sprawie nadania statutu sołectwu Białuty w brzmieniu, który Radni mają przed sobą wraz z wniesioną autopoprawką oraz przegłosowanymi poprawkami.
Za głosowało 11 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 1.**Uchwałę podjęto – stanowi załącznik do protokołu - nosi Nr XLII/491/06.**

Przewodniczący Rady zarządził przejście do następnego podpunktu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie nadania statutu sołectwu Bramki i poprosił o zreferowanie sprawy.

Głos zabrał Sekretarz Gminy i stwierdził, że przygotowany projekt statutu dla sołectwa Bramki jest tej samej treści, co przed chwilą przedstawiony statut dla Białutek i dla Białut.
Przewodniczący Rady stwierdził, że opinia Komisji jest pozytywna i otworzył dyskusję.
Przewodniczący zamknął dyskusję i zarządził przejście do głosowania na projektem uchwały w sprawie nadania statutu sołectwu Bramki w brzmieniu, który Radni mają przed sobą wraz z wniesioną autopoprawką oraz przegłosowanymi poprawkami.
Za głosowało 11 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 1.**Uchwałę podjęto – stanowi załącznik do protokołu - nosi Nr XLII/492/06.**

Przewodniczący Rady zarządził przejście do następnego podpunktu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie nadania statutu sołectwu Bieniewice i poprosił o zreferowanie sprawy.

Głos zabrał Sekretarz Gminy i stwierdził, że przygotowany projekt statutu dla sołectwa Bieniewice jest tej samej treści, jak wcześniej przedstawione projekty statutów.
Przewodniczący Rady stwierdził, że opinia Komisji jest pozytywna i otworzył dyskusję
Przewodniczący zamknął dyskusję i zarządził przejście do głosowania na projektem uchwały w sprawie nadania statutu sołectwu Bieniewice w brzmieniu, który Radni mają przed sobą wraz z wniesioną autopoprawką oraz przegłosowanymi poprawkami.
.
Za głosowało 12 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 1. **Uchwałę podjęto – stanowi załącznik do protokołu - nosi Nr XLII/493/06.**

Przewodniczący Rady zarządził przejście do następnego podpunktu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie nadania statutu sołectwu Łąki i poprosił o zreferowanie sprawy.

Głos zabrał Sekretarz Gminy i stwierdził, że przygotowany projekt statutu dla sołectwa Bieniewice jest tej samej treści, jak wcześniej przedstawione projekty statutów z tym, że w §1 pkt 3 nie zostały podane dane odnośnie powierzchni. Tu zaznaczył, że wynika to z tego iż obręb geodezyjny dla sołectwa Łąki i sołectwa Żukówka jest ten sam i na dzień dzisiejszy te sołectwa nie są rozdzielone, w związku z tym nie ma możliwości, aby określić te powierzchnie.
Przewodniczący Rady stwierdził, że opinia Komisji jest pozytywna i otworzył dyskusję
Przewodniczący zamknął dyskusję i zarządził przejście do głosowania na projektem uchwały w sprawie nadania statutu sołectwu Łąki w brzmieniu, który Radni mają przed sobą wraz z wniesioną autopoprawką oraz przegłosowanymi poprawkami.

Za głosowało 12 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 1.**Uchwałę podjęto – stanowi załącznik do protokołu - nosi Nr XLII/494/06.**

Przewodniczący Rady zarządził przejście do następnego podpunktu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie nadania statutu sołectwu Marysinek i poprosił o zreferowanie sprawy.

Głos zabrał Sekretarz Gminy i stwierdził, że przygotowany projekt statutu dla sołectwa Marysinek jest tej samej treści, jak wcześniej przedstawiony projekt statutu dla sołectwa Białutki.
Przewodniczący Rady stwierdził, że opinia Komisji jest pozytywna i otworzył dyskusję
Przewodniczący zamknął dyskusję i zarządził przejście do głosowania na projektem uchwały w sprawie nadania statutu sołectwu Marysinek w brzmieniu, który Radni mają przed sobą wraz z wniesioną autopoprawką oraz przegłosowanymi poprawkami.

Za głosowało 12 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 1.**Uchwałę podjęto – stanowi załącznik do protokołu - nosi Nr XLII/495/06.**

Przewodniczący Rady zarządził przejście do następnego podpunktu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie nadania statutu sołectwu Piorunów i poprosił o zreferowanie sprawy.

Głos zabrał Sekretarz Gminy i stwierdził, że przygotowany projekt statutu dla sołectwa Piorunów jest tej samej treści, jak wcześniej przedstawiony projekt statutu dla sołectwa Białutki i był omawiany na Komisji.
Przewodniczący Rady stwierdził, że opinia Komisji jest pozytywna i otworzył dyskusję
Przewodniczący zamknął dyskusję i zarządził przejście do głosowania na projektem uchwały w sprawie nadania statutu sołectwu Piorunów w brzmieniu, który Radni mają przed sobą wraz z wniesioną autopoprawką oraz przegłosowanymi poprawkami.

Za głosowało 12 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 1.**Uchwałę podjęto – stanowi załącznik do protokołu - nosi Nr XLII/496/06.**

Przewodniczący Rady zarządził przejście do następnego podpunktu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie nadania statutu sołectwu Radonice i poprosił o zreferowanie sprawy.

Głos zabrał Sekretarz Gminy i stwierdził, że przygotowany projekt statutu dla sołectwa Radonice jest tej samej treści, jak wcześniej przedstawione projekty statutów. Tu prosił o naniesienie autopoprawki z uwagi na otrzymaną w dniu dzisiejszym z Radonic uwagę o naniesienie zmiany w §7 dotyczącym zebrania wiejskiego i przytoczył brzmienie tego §7 pkt 3 cyt." O Zebraniu Wiejskim mieszkańcy sołectwa winny być powiadomienie co najmniej 7 dnia przed jego terminem" Tu zaznaczył, że pozostałe paragrafy nie ulegają zmianie.
Przewodniczący Rady stwierdził, że opinia Komisji jest pozytywna i otworzył dyskusję
Przewodniczący zamknął dyskusję i zarządził przejście do głosowania na projektem uchwały w sprawie nadania statutu sołectwu Radonice w brzmieniu, który Radni mają przed sobą wraz z wniesionymi autopoprawkami oraz przegłosowanymi poprawkami.

Za głosowało 11 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 1.**Uchwałę podjęto – stanowi załącznik do protokołu - nosi Nr XLII/497/06.**

Przewodniczący Rady zarządził przejście do następnego podpunktu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie nadania statutu sołectwu Rochaliki i poprosił o zreferowanie sprawy.

Głos zabrał Sekretarz Gminy i stwierdził, że przygotowany projekt statutu dla sołectwa Rochaliki jest tej samej treści, jak wcześniej przedstawiony projekt statutu dla sołectwa Białutki i był omawiany na Komisji.
Przewodniczący Rady stwierdził, że opinia Komisji jest pozytywna i otworzył dyskusję
Przewodniczący zamknął dyskusję i zarządził przejście do głosowania na projektem uchwały w sprawie nadania statutu sołectwu Rochaliki w brzmieniu, który Radni mają przed sobą wraz z wniesioną autopoprawką oraz przegłosowanymi poprawkami.

Za głosowało 11 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 1. **Uchwałę podjęto – stanowi załącznik do protokołu - nosi Nr XLII/498/06.**

Przewodniczący Rady zarządził przejście do następnego podpunktu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie nadania statutu sołectwu Rokitno i poprosił o zreferowanie sprawy.

Głos zabrał Sekretarz Gminy i stwierdził, że przygotowany projekt statutu dla sołectwa Rokitno jest tej samej treści, jak wcześniej przedstawiony projekt statutu dla sołectwa Białutki i był omawiany na Komisji.
Przewodniczący Rady stwierdził, że opinia Komisji jest pozytywna i otworzył dyskusję
Przewodniczący zamknął dyskusję i zarządził przejście do głosowania na projektem uchwały w sprawie nadania statutu sołectwu Rokitno w brzmieniu, który Radni mają przed sobą wraz z wniesioną autopoprawką oraz przegłosowanymi poprawkami.

Za głosowało 12 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 1.**Uchwałę podjęto – stanowi załącznik do protokołu - nosi Nr XLII/499/06.**

Przewodniczący Rady zarządził przejście do następnego podpunktu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie nadania statutu sołectwu Wawrzyszew i poprosił o zreferowanie sprawy.

Głos zabrał Sekretarz Gminy i stwierdził, że przygotowany projekt statutu dla sołectwa Wawrzyszew jest tej samej treści, jak wcześniej przedstawiony projekt statutu do sołectwa Białutki.
Przewodniczący Rady stwierdził, że opinia Komisji jest pozytywna i otworzył dyskusję

Przewodniczący zamknął dyskusję i zarządził przejście do głosowania na projektem uchwały w sprawie nadania statutu sołectwu Wawrzyszew w brzmieniu, który Radni mają przed sobą wraz z wniesioną autopoprawką oraz przegłosowanymi poprawkami.

Za głosowało 12 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 1.**Uchwałę podjęto – stanowi załącznik do protokołu - nosi Nr XLII/500/06.**

Przewodniczący Rady zarządził przejście do następnego podpunktu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie nadania statutu sołectwu Żukówka i poprosił o zreferowanie sprawy.

Głos zabrał Sekretarz Gminy i stwierdził, że przygotowany projekt statutu dla sołectwa Żukówka jest tej samej treści, jak wcześniej przedstawiony projekt statutu do sołectwa Białutki, z tą uwagą, która była wniesiona przy sołectwie Łąki tzn. brak określenia powierzchni sołectwa - dalej wyjaśnił - gdyż jest to obręb geodezyjny łączący dwa sołectwa i nie zostały one na chwilę obecną jeszcze rozdzielone.

Przewodniczący Rady stwierdził, że opinia Komisji jest pozytywna i otworzył dyskusję
Przewodniczący zamknął dyskusję i zarządził przejście do głosowania na projektem uchwały w sprawie nadania statutu sołectwu Żukówka w brzmieniu, który Radni mają przed sobą wraz z wniesioną autopoprawką oraz przegłosowanymi poprawkami.

Za głosowało 11 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 1.**Uchwałę podjęto – stanowi załącznik do protokołu - nosi Nr XLII/501/06.**

Przewodniczący zarządził 10 minut przerwy.

Ad 4.
Przewodniczący Rady zarządził przejście do punktu dotyczącego podjęcia uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkotykowych na rok 2006 i poprosił o zreferowanie sprawy.

Głos zabrała Radna Wanda Wójcicka, która poinformowała, że:

- w przygotowanym programie zawarta jest ustawa o rozwiązywaniu problemów narkotykowych, która czyni zadania dla gmin. Tu zaznaczyła, ze są one bardzo podobne jak określone w ustawie o wychowaniu w trzeźwości, która nakładała na gminę obowiązek pełnienia takich zadań.
- program został omówiony na posiedzeniach poszczególnych Komisji, a także na posiedzeniu całej Rady Miejskiej. Tu wspomniała, że została wniesiona jedna autopoprawka zgłoszona przez Radną B. Trocińską odnośnie zadania 4 „Wspomaganie działalności instytucji, stowarzyszeń i osób fizycznych, służącej rozwiązywaniu problemów alkoholowych" w podpunkcie 2 po wyrazach „grupy środowiskowe" dodano wyraz „inne".

Przewodniczący Rady podziękował i poinformował, że:

- na posiedzeniu Komisji Budżetu i Spraw Komunalnych w dniu 17 stycznia br. został pozytywnie zaopiniowany Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych,
- na posiedzeniu Komisji Oświaty, Kultury i Sportu w dniu 10 stycznia br. powyższy program został również pozytywnie zaopiniowany.

Następnie Przewodniczący Rady zapytał, czy jest opinia Komisji Zdrowia.

Głos zabrała Wiceprzewodnicząca Komisji Zdrowia Pani Bożena Baranek i poinformowała, że na posiedzeniu Komisji w dniu dzisiejszym projekt otrzymał pozytywną opinię.

Przewodniczący Rady podziękował.
Przewodniczący zamknął dyskusję i zarządził przejście do głosowania na projektem uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Narkotykowych na rok 2006.
Za głosowało 9 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 0. **Uchwałę podjęto – stanowi załącznik do protokołu - nosi Nr XLII/502/06.**

Ad 5.

Przewodniczący Rady zarządził przejście do kolejnego punktu porządku obrad jakim jest projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Państwa Honoraty Wojtyńskiej i Krzysztofa Wojtyńskiego na działalność Burmistrza Miasta i Gminy Błonie i poprosił o zreferowanie sprawy.

Głos zabrał radca prawny Pan Jacek Nasierowski, który poinformował, że;

- do Rady Miejskiej wpłynęła skarga Pani Honoraty Wojtyńskiej i Pana Krzysztofa Wojtyńskiego, a odpowiedź Burmistrza Miasta i Gminy Błonie na wcześniejsze pismo Pana Krzysztofa Wojtyńskiego i Pani Honoraty Wojtyńskiej dotyczące wyłożonego – tu dodał, że jeszcze przed wyłożeniem miało to miejsce – projektu planu zagospodarowania przestrzennego Miasta i Gminy Błonie,
- zarzuty stawiane w skardze, dotyczące odpowiedzi na to wcześniejsze pismo sprowadzały się do zarzutów, że:
  - odpowiedź na wniosek jest jakby dotknięta wadą formalną,
  - nie rozwiązanie meritum wniosku,
  - i w ten sposób – jak skarżący to formułuje – naruszenie art. 238 w związku z art. 247 kodeksu postępowania administracyjnego.

i dalej poinformował, że zarzuty dotyczyły:

- zastosowania §11 pkt 1 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 26 sierpnia 2003r. w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego przez zapis w odpowiedzi na pismo dotyczący zapisu o ogólnej kwocie prognozowanych odszkodowań, a nie jak stawiali to w swoim piśmie wnioskujący iż powinny być te kwoty zindywidualizowane,

oraz przedstawił przytoczoną argumentację:

- kwoty indywidualnych odszkodowań z tytułu art. 36 ust 1 i 3 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym powstają w związku z uchwaleniem planu miejscowego, co ustawodawca wprost stanowi, muszą zawierać się w ogólnej kwocie prognozowanych odszkodowań, ponieważ w powyższym przepisie jednoznacznie zapisano, że beneficjentem roszczeń jest gmina,
- potwierdzeniem zasadności roszczeń wobec gminy – tu wspomniał, jak dalej informują w skardze skarżący – jest również zapis i tu skarżący powołują się na art. 37 ust. 8 w/w ustawy, gdzie ustawodawca zobowiązuje burmistrza do informowania rady gminy o zgłoszonych żądaniach w tym zakresie,
- przywołanie § 50 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego ma zastosowanie do spadku lub wzrostu wartości nieruchomości w przypadku uchwalania planu zgodnie z art. 36 ust 3 i 4 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym , a nie do oszacowania wysokości

odszkodowania, które właściciel może żądać od gminy z tytułu art. 36 ust 1 powyższej ustawy – odszkodowanie za poniesioną rzeczywistą szkodę albo wykupienia nieruchomości lub jej części jeżeli korzystanie z nieruchomości lub jej części w dotychczasowy sposób lub zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem stało się niemożliwe bądź istotnie ograniczone,

następnie stwierdził, że dalej w skardze podnosi się, że:

- wysokość własnych star i związane z tym odszkodowania może określić tylko właściciel nieruchomości – skarżący, a sporządzający projekt planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego powinien uwzględniać je w prognozie skutków finansowych uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego zgodnie z §11 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 26 sierpnia 2003r. w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, o co wnosili w swoim piśmie i dalej wyjaśnił, że

w wyniku odpowiedzi, która została udzielona na to pismo składają te dwie skargi.

Następnie radca prawny Pan Jacek Nasierowski poinformował, że w dalszej części skargi podnosi się:

- zmiany wartości nieruchomości w tych wskazanych przypadkach, upoważnia zmiana stanu nieruchomości, a w szczególności zmiana stanu otoczenia,
- dalej idzie w kierunku interpretacji §50 rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wycen nieruchomości, do czego wskazaniem ma być stwierdzenie zawarte w odpowiedzi na pierwsze pismo skarżących cyt.”w chwili obecnej teren ten w części wykorzystywany jest na cele komunikacyjne” i „przebieg projektowanej drogi jest ujęty w obowiązującym studium i przeniesienie tego zapisu do projektu planu nie zmienia stanu otoczenia nieruchomości”,
- i to stwierdzenie w odpowiedzi - jakby daje skarżącym podstawę do twierdzenia iż -
  - nie przysługuje w związku z tym zmiana stanu nieruchomości oraz określenia tego jako szalbierstwo czyli wykorzystywanie czyjejś niewiedzy dla własnej korzyści,
  - wskazuje na tendencyjne dopasowanie przepisów prawa dla swoich potrzeb,
  - jak również świadczy o braku profesjonalizmu sporządzającego ten dokument.
- według takiej interpretacji przepisów, w ulicy Towarowej można zaplanować przebieg autostrady, a wartość nieruchomości w pobliżu tych inwestycji nie ulegnie zmianie,

i dalej:

- pokrętna interpretacja, naginanie praw do własnych celów i nieliczenie się z opinią społeczną , stało się nagminnym działaniem Urzędu Gminy przy opracowaniu planu zagospodarowania przestrzennego,
- prognoza skutków finansowych uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, jak sama nazwa wskazuje powinna prognozować skutki finansowe dla budżetu gminy,
- nierzetelne lub nieprawdziwe sporządzenie tego dokumentu skutkuje dla gminy konsekwencjami finansowymi,
- brak uwzględnienia opłat i odszkodowań, o których mowa w art. 36 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym spowoduje wprowadzenie w błąd radnych przy podjęciu uchwały zatwierdzającej plan zagospodarowania i w konsekwencji pokryciem tych wydatków w całości z budżetu gminy,
- takie postępowanie Burmistrza jest rażącym działaniem na szkodę Gminy Błonie.

Na tym radca prawny zakończył prezentację skargi.

Przewodniczący Rady podziękował i poprosił o zabranie głosu przez przedstawiciela strony skarżącej.

Głos zabrał Pan Krzysztof Wojtyński, który stwierdził, że być może krócej przedstawi swoje stanowisko niż przedstawiał to pan mecenas i poinformował, że:

- w dniu 7 września został złożony wniosek do Burmistrza i właściwie nie istotne jest czego on dotyczył, bo nie tego skarga dotyczy,
- wniosek dotyczył miejscowego planu zagospodarowania,
- dnia 28 października otrzymano odpowiedź na złożony wniosek i niestety nie spełniała ona wymogów kodeksu postępowania administracyjnego,
- na tej podstawie złożono skargę do Rady na działanie Burmistrza, że naruszył kodeks postępowania administracyjnego w art. 238 w powiązaniu z art. 247 - nie wskazał w jaki sposób wniosek został załatwiony i to jest istotne dla tej skargi,
- pozostały komentarz, którzy umieszczono w skardze był dodatkowy ponieważ odpowiedź na złożony wniosek była pogmatwana, enigmatyczna i pokręcona, że musiał odnieść się do tego,

i dalej poinformował, że:

- 21 grudnia 2005r. otrzymał odpowiedź od Przewodniczącego Rady o tym, że przedłuża o miesiąc rozpatrzenie sprawy z uwagi na złożoność – tu zacytował:" przesunięciu ulega termin rozpatrzenia pisma i ustosunkowanie się Rady do podniesionych kwestii z powodu skomplikowania sprawy",
- odpisał Przewodniczącemu dnia 3 stycznia – tu stwierdził, że nie wie, czy Radni mają kopię pisma i uzyskał odpowiedź potwierdzającą Przewodniczącego Rady – gdzie wykazał, że nie ma podstaw – tu głos zabrał Przewodniczący Rady, że w tym piśmie Pan Wojtyński „stwierdza", a Pan K. Wojtyński przyznał, że stwierdza – i dalej kontynuując swoją wypowiedź iż nie istnieją podstawy prawne do przedłużania ponieważ nie ma żadnej złożoności w jego skardze,
- była to kwestia przeczytania wniosku , odpowiedzi i stwierdzenia, czy w odpowiedzi – piśmie Burmistrza jest wskazanie w jaki sposób wniosek został załatwiony, czy nie,
- i była to ta cała skomplikowana procedura, którą Przewodniczący powinien wykonać i ewentualnie skierować do rozpatrzenia do Rady.

Następnie Pan Krzysztof Wojtyński zwrócił się do Radnych, że:

- po zapoznaniu się z projektem uchwały Rady Miejskiej w sprawi skargi złożonej dnia 22.11. 2005r. na działalność Burmistrza Miasta i Gminy Błonie pragnie poinformować, że uzasadnienie do omawianej uchwały jest wprowadzaniem ich w błąd,
- zgodnie z art. 238 kpa, drugie zdanie określa cyt."zawiadomienie o odmownym załatwieniu skargi powinno zawierać ponad to uzasadnienie faktyczne i prawne",
- z uwagi na to, że w projekcie uchwały jest odmowne załatwienie skargi to uzasadnienie powinno być faktyczne i prawne,
- tekst uzasadnienia do uchwały nie zawiera takich znamion, odnośni się do stanowiska autorów co do konieczności określania w prognozie itd., czyli – jak zauważył – do naszego komentarza zawartego w skardze, a nie do treści skargi,
- pragnie przypomnieć, że skarga dotyczyła tylko braku wskazania w jaki sposób wniosek został załatwiony. Tu zauważył, że o tym nic się nie pisze w uzasadnieniu.
- uzasadnienie do uchwały nijak się ma merytorycznie do skargi, obrazuje tylko tendencyjność i manipulację w ocenie pracy Burmistrza przez Radę Miejską, do którego jest zobowiązana prawem, aby uniknąć merytorycznej oceny zasadności oceny skargi i przyznania racji skarżącemu,
- rozpatrzenie skargi polega na ocenie, czy w odpowiedzi Burmistrza z dnia 28.10 na wniosek jest zawarte wskazanie w jaki sposób wniosek został załatwiony, czy też go

nie ma, ponieważ tak wymaga obowiązujące prawo, tutaj kodeks postępowania administracyjnego,
- skarga dotyczy wyłącznie braku wskazania w jaki sposób wniosek został załatwiony, pozytywnie czy odmownie,
- zamieszczenie takiej informacji jest konieczne ze względów prawnych, a brak tego powoduje naruszenie prawa,
- w komentarzu do skargi zamieściliśmy ocenę odpowiedzi na nasz wniosek, co nie zmienia meritum skargi,
- uchwalając takie buble prawne Rada oddala tylko od siebie problemy, wcale ich nie rozwiązując, ale daje obraz Rady Miejskiej tej kadencji, która uchwal wszystko,
- naruszenie przepisów kodeksu administracyjnego przez Przewodniczącego Rady Miejskiej poprzez oddalenie w czasie o następny miesiąc rozpatrzenia skargi w celu rozminięcia się terminu rozpatrzenia skargi z terminem uchwalania mpzp, którego ta skarga dotyczyła jest czystym manipulowaniem prawem i Radą,
- dopełnia to obraz oceny pracy Burmistrza przez Radę,
- skargę złożono ponieważ Burmistrz ewidentnie naruszył przepisy prawa w przypadku kodeksu postępowania administracyjnego, zakładając z góry jaki będzie efekt końcowy rozpatrzenia skargi przez Radę Miejską. Tu stwierdził, że trafiliśmy w 100 procentach.
- pomimo nie uwzględnienia skargi, wniesienie jej przyczyniło się do zobrazowania tendencyjnego działania Rady Miejskiej w Błoniu Tu stwierdził, iż wierzy, że wyborcy w tegorocznych wyborach do samorządu wezmą pod uwagę wszelkie poczynania Rady tej kadencji.

Przewodniczący podziękował oraz otworzył dyskusję dotyczącą projektu uchwały, a następnie stwierdził, że pragnie odnieść się do sformułowań jego dotyczących i poinformował, że:
- jak dotąd w jego postępowaniu– tu zaznaczył, że pomimo wielokrotnie skarżone zarówno przez mieszkańców, a właściwie były to wciąż te same osoby jaki i samo Stowarzyszenie – ani razu nie zostało naruszone prawo,
- tak samo jest w tym przypadku. Tu zaznaczył, że pragnie zwrócić uwagę, że takie stwierdzenia robi on coś, aby manipulować nie są uprawnione i pozostają w ocenie tych osób, które skarżą.

Głos zabrała Radna Wanda Wójcicka, która stwierdziła, że nie zna treści wniosku Pana Wojtyńskiego, kierowanego do Burmistrza i nie zna również w całości odpowiedzi.

Głos zabrał Pan K. Wojtyński i zapytał, dlaczego Radni nie zostali zapoznani z całością sprawy.

Głos zabrał Przewodniczący Rady stwierdził, że skarga została przedstawiona.

Kontynuują wypowiedź Radna W. Wójcicka zapytała – w oparciu o te dokumenty, w których jest posiadaniu - czy:
- we wniosku miało być rozstrzygnięte przestawienie rozwiązania roszczeń Pana Wojtyńskiego odnośnie planu.

Głos zabrał Pan K. Wojtyński i odpowiedział, że:
- powinno być wniosek został załatwiony pozytywnie, czy negatywnie.

Radna W. Wójcika zapytała co było w tym wniosku, do czego Burmistrz miał się odnieść.

Głos zabrał Pan K. Wojtyński i stwierdził, że Radna powinna zwrócić się do Przewodniczącego jako kierującego pracami Rady o dostarczenie dokumentów do uchwały.

Głos ponownie zabrała Radna W. Wójcicka, która stwierdził, że:

- z tego, co Pan Wojtyński napisał później do Rady Miejskiej cyt.”nie przedstawiał rozwiązania meritum mojego wniosku”. Tu Radna – zwracając się do Pana Wojtyńskiego - zadała pytanie, a co było w meritum jego wniosku i zauważyła, że było tam roszczenie do odszkodowania. Tu Radna zaznaczyła, że ma na uwadze tylko pismo Pana K. Wojtyńskiego z dnia 21 listopada skierowane do Rady Miejskiej i zacytowała: „Odpowiedź na mój wniosek jest składanką przepisów prawa opatrznie interpretowanych, przytaczaniem założeń planu i nie przedstawia rozwiązania meritum mojego wniosku”.
- i dalej stwierdziła, że konkretnie też nie wie.

Głos zabrał Pan K. Wojtyński i przytoczył treść skargi z dnia 21 listopada 2005r. od miejsca „W związku z otrzymaniem odpowiedzi .....W piśmie, które otrzymałem nie zostało określone wskazanie, w jaki sposób wniosek został załatwiony”.

Głos zabrała Radna W. Wójcicka i skierowała słowa do Pana Wojtyńskiego, że jeżeli powołuje się on na różne artykuły to też jest to składanką.

W tym miejscu głos zabrał Pan K. Wojtyński i wyjaśnił, że:

- w przypadku kiedy składany wniosek, to Burmistrz go rozpatruje i zostaje on uwzględniony w taki, czy inny sposób lub zostaje on załatwiony odmownie
- natomiast w odpowiedzi na jego wniosek nie ma takiego wskazania. Tu zaznaczył, że to zarzuca Burmistrzowi, gdyż takie wskazanie jest wymagane prawem.

Głos zabrał radca prawny Pan Jacek Nasierowski, który stwierdził, że:

- chce przestawić sprawę w kolejności,
- Pan Wojtyński referował Radnym projekt uchwały, którego jeszcze nie przedstawiano.

W tymi miejscu głos zabrał Pan K. Wojtyński, który stwierdził, że otrzymał ten projekt.

Radca prawny potwierdził, ale ..... i kontynuując wypowiedź poinformował, że:

- Pan Wojtyński złożył pierwsze pismo, wywołujące sprawę na dość długi okres przed wyłożeniem planu,
- pismo to w całości, w zakresie swoich zarzutów odnosiło się do projektu planu, który w tym momencie był już znany Panu Wojtyńskiemu, ale nie był jeszcze wyłożony,
- pismo zwierało te zarzuty, które odnoszą się do prognozy skutków i głównie z akcentem na tę część planu, czy konkretnie prognozy skutków, która przewiduje odszkodowania, czy miałaby przewidywać odszkodowania. Tu zauważył, że w osobie Pana Wojtyńskiego nie przewidywała i tu miał rację, to zostało poprawione, w wersji którą otrzymał – do opracowania po wyłożeniu planu, czyli w dalszych pracach nad projektem planu – ten element został zawarty.

i dalej stwierdził, że

- nie zgadza się z twierdzeniem Pana Wojtyńskiego, że atakuje on formę odpowiedzi, gdyż jest to poruszane tylko jednym zdaniem, czy dwoma,
- pismo złożone jest z ok. 1,5 strony tekstu i atakowi podlegają merytoryczne rzeczy,

- przedmiotem skargi jest właściwie atakowanie woli odpowiedzi,

oraz w kwestii formy odpowiedzi wyjaśnił, że:

- złożone wystąpienie - tu zaznaczył, że nazywa je pismem, a Pan Wojtyński nazywa je wnioskiem, co do czego był spór formalny. Tu także potwierdził, że rzeczywiście złożono je jeszcze przed wyłożeniem planu.
- w kontekście zawartości merytorycznej, którą to pismo zawierało w całości, gdyby było złożone po wyłożeniu z całą pewnością ..... w rozumieniu przepisów o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

W tym miejscu głos zabrał Przewodniczący Rady i stwierdził, że pismo dotyczyło prognozy skutków finansowych.

Pan radca prawny stwierdził, że jest ona częścią integralną planu.

Przewodniczący Rady wyjaśnił, że nie stanowi i nie jest uwagą do planu.

Głos ponownie zabrał radca prawny i stwierdził, że:

- próbuje wyjaśnić dlaczego spór toczył się właściwie o formę odpowiedzi, a nie o meritum,
- Pan Wojtyński uzyskał pełną merytoryczną odpowiedź na swój – jak to nazywa- „wniosek", a jego zadaniem – „pismo", co może pozostać kwestią dyskusji.

I dodał, że:

- nie ma wpływu na merytoryczną odpowiedź, ale wszystkie zarzuty, które Pan Wojtyński przedstawił w pierwszym piśmie zostały rozstrzygnięte,
- Pan Wojtyński może się z nimi nie zgadzać, co jednak stanowi inną sprawę,
- twierdzenie Pana Wojtyńskiego, że przedmiotem skargi jest głównie forma udzielenia odpowiedzi jest nieprawdą i wprowadzaniem Radnych w błąd.

Głos zabrał Pan Wojtyński i zadał pytanie skierowane do radcy prawnego, czy mieszkaniec może złożyć wniosek do Burmistrza i Burmistrz musi odpowiedzieć jak rozpatruje zgodnie kpa.

Radca prawny odpowiedział twierdząco.

Pan K. Wojtyński wyjaśnił dalej, że pisząc skargę do Rady, wnosił do organu wyższego szczebla rozpatrzenie, czy odpowiedź Pana Burmistrza zawierała cechy zgodne z kodeksem postępowania administracyjnego, czy też nie. Tu zwrócił uwagę, że uważa, iż nie zawierał gdyż czytając to pismo kilka razy nie doczytał się w jaki sposób ten wniosek został załatwiony, nie ma mowy o tym, czy wniosek został uwzględniony, czy odrzucony.
Tu zaznaczył, że chciał, aby rozpatrzyła to Rada, czy jest to naruszenie prawa, czy też nie.

Głos zabrał radca prawny i stwierdził, ze prosi Radę o wydanie mu tych odpowiedzi.

Głos zabrał Pan K. Wojtyński, który zaproponował, aby przełożyć tę sprawę na następną sesję, jeżeli nie ma tych dokumentów.

Przewodniczący Rady stwierdził, ze jeżeli Pan Wojtyński się zgadza, to zostanie to przełożone, tylko aby nie było potem zarzutów ze strony Pana Wojtyńskiego.

Głos zabrał Pan Krzysztof Wojtyński i skierował słowa do Przewodniczącego, że jeżeli są problemy to może postawić taki wniosek o przełożenie na następną sesję do czasu skompletowania, rozpatrzenia.

Głos zabrał Przewodniczący Rady i zarządził głosowanie nad wnioskiem zgodnym z wnioskiem strony, aby rozpatrzyć sprawę na kolejnym posiedzeniu.
Za głosowało 8 Radnych, przeciw 0, wstrzymało się 1.

Ad 6.
Przewodniczący Rady zarządził przejście do następnego punktu porządku obrad jakim jest sprawozdanie Komisji Rewizyjnej z działalności w roku 2005 i poprosił o zreferowanie sprawy.

Głos zabrała Radna Wanda Wójcicka, która przedstawiła sprawozdanie Komisji za rok 2005 i poinformowała, że:

- Komisja Rewizyjna w składzie:
  - Wanda Wójcicka – Przewodnicząca,
  - Małgorzata Berent, Tomasz Malejko, Krzysztof Włodarczyk – Członkowie
- rozpoczęła prace pod w/w przewodnictwem od 28.02.2005r., po rezygnacji Radnego Grzegorza Banaszkiewicza z pełnienia funkcji Przewodniczącego tejże Komisji i przyjętej na sesji w dniu 31. 01 2005r.

i dalej poinformowała, że:

- w roku 2005r. Komisja zrealizowała plan pracy zatwierdzony przez Radę Miejską w grudniu 2004r. , który obejmował:
  - analizę wykonania budżetu gminy Błonie za 2004r.
  - kontrolę szkół ...

w tym miejscu Przewodniczący Rady poprosił o przerwanie referowania tematu, gdyż zabrakło quorum, a następnie poprosił o odnotowanie kto z Radnych jest obecny na Sali. Tu zostały wymienione następujące osoby: Pani Szymańska, Pani Baranek, Pani Wójcicka, Pan Sidor, Pan Mrzygłocki, Pan Włodarczyk. Przewodniczący Rady Pan Jarosław Hernik w tym miejscu zarządził przerwanie obrad i oznajmił, że oczekujemy 10 minut na zebranie quorum.

Przewodniczący Rady wznowił obrady i poprosił o kontynuowanie referowania sprawy przez Radną Wandę Wójcicką, która przedstawiła w całości tekst Sprawozdanie z pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Błoniu za rok 2005 – *dokument znajduje się w Biurze Rady.*

Przewodniczący Rady podziękował i zapytał, czy są pytania.

Głos zabrał Radny Antoni Mrzygłocki w kwestii godzin ponad wymiarowych i zapytał, czy są one uzasadnione.

Radna Wanda Wójcicka wyjaśniła, że są to godziny bezpłatne, nauczyciele prowadzą zajęcia pozalekcyjne.

Głos zabrał Pan Marek Magnuszewski, który skierował zapytanie odnośnie przeprowadzonej kontroli w ośrodku zdrowia, a w szczególności, czy istnieje regulamin związany z przestrzeganiem czasu pracy pracowników ośrodka w tym również dyrektora.

Głos zabrała Radna W. Wójcicka, która wyjaśniła, że:

- plany kontrolne zostały przyjęte w 2004r. jeszcze pod przewodnictwem Radnego Grzegorza Banaszkiewicza. Tu także zauważyła, że musiałaby to być rozległa działalność kontrolna.

i dalej poinformowała, że:

- Komisja w składzie członkowskim Pan Malejko, Pan Włodarczyk wraz z Przewodniczącą stwierdziła:
  - ilość osób pracujących w ZOZ, w tym lekarzy specjalistów z uwzględnieniem w jakich godzinach pracują,
  - forma regulaminu nie była sprawdzana,
  - dyrektor Poppe przyjmuje raz w tygodniu,
  - harmonogram przyjęć danych lekarzy umieszczony jest na tablicy ogłoszeń.

Radna W. Wójcika stwierdziła, że:

- za godziny pracy pracowników odpowiada dyrektor, natomiast nadrzędną funkcję nad nim pełni Burmistrz, a także istnieje Rada Społeczna,
- jeżeli chodzi o całą działalność ośrodka zdrowia to zmierza ona ku dobremu, gdyż odnotowano zyski.

Głos ponownie zabrał Pan Marek Magnuszewski i stwierdził, że chciałby wyjaśnić dlaczego zadał takie pytanie i poinformował, że wynika to z jego ewidentnej uwagi dotyczącej czasu pracy specjalisty. Tu podał przykład sytuacji, kiedy:

- terminy zapisów do specjalisty są bardzo odległe tj. w styczniu na marzec,
- i jednocześnie ma miejsce sytuacja, kiedy specjalista powinien przyjmować do godz. 10^{00}, a o godz. 9^{30} niestety już go nie ma.

Pan Marek Magnuszewski stwierdził, że w związku z tym należy zwrócić uwagę na należyte wykorzystanie czasu pracy, ponieważ skoro lekarz specjalista wychodzi z przychodni wcześniej, to świadczy to o tym iż ma za mało pacjentów lub nienależycie ich obsługuje, a pozostaje kwestia opłacania.
Następnie Pan Marek Magnuszewski w odniesieniu do przytoczonej informacji, że pan Poppe przyjmuje raz w tygodniu, stwierdził, że być może tak, ale niestety nie udało mu się zastać dyrektora.

Głos zabrała Radna Wanda Wójcicka i stwierdziła, że jeżeli chodzi o specjalistów, to są oni opłacani na godziny, a kontrolowanie powinno należeć do dyrektora.

Głos zabrał Przewodniczący Rady i stwierdził, że:

- uwaga Pana Magnuszewskiego może być trafna, jeżeli chodzi o kwestie funkcjonowania poszczególnych jednostek,

oraz poprosił, aby skupiono się na samym sprawozdaniu komisji.

Pan Marek Magnuszewski zgodził się ze stanowiskiem Przewodniczącego.

Głos zabrała Pani Krystyna Krasnowska, która zadała pytanie odnośnie tego, czy Rtg obecnie należy do likwidowanego pogotowia, czy też do przychodni zdrowia.

Głos zabrała Pani W. Wójcicka i stwierdziła, że należy on do pogotowia.

Głos ponownie zabrała Pani Krystyna Krasnowska i zapytała kto finansuje aparat Rtg, czy będzie to na przykład Narodowy Fundusz Zdrowia.

Głos zabrała Pani Wanda Wójcicka, która stwierdziła, że jej zdaniem należy to do Powiatu.

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który zapytał czy są jeszcze jakieś pytania, ale konkretne do sprawozdania, ponieważ następny punkt obrad dotyczy interpelacji i zapytań.
Wobec braku pytań Przewodniczący Rady podziękował i ogłosił zakończenie omawiania tego tematu i przejście do kolejnego punktu obrad.

Ad 7.
Przewodniczący Rady zapytał kto chce zabrać głos.
Głos zabrała Pan Ryszard Racinowski, który na wstępie swojej wypowiedzi nawiązał do przeprowadzonej rozmowy z Przewodniczącym Rady, podczas której zwrócił się z prośbą o interwencję w sprawie odśnieżania chodnika w okolicach Gimnazjum i zwracając się do Przewodniczącego stwierdził, że Przewodniczący zadeklarował podjęcie działań, ale nic nie zostało prze niego w tej sprawie zrobione.

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który stwierdził, że:
- nie jest prawdą, iż t a sprawa nie została poruszona,

i wyjaśnił, że
- przeprowadził rozmowę z Panem Pawłem Białeckim Radnym Powiatu oraz Panem Mieczysławem Wójcikiem przedstawicielem Zarządcy Dróg Powiatowych, który ma obowiązek odpowiedniego utrzymania – przynajmniej na pewnej części - wspomnianego odcinka chodnika,
- uzyskał odpowiedź, iż brakuje pracowników do wykonania tych prac.

oraz potwierdził, że;
- przychyla się do zdania Pana Racinowskiego w tej sprawie z uwagi na to, że chodnik nie jest wykorzystywany właściwie i nie jest możliwe przechodzenie tamtędy,
- zwróci się do Pana Białeckiego o odpowiedź w tej sprawie,

a także zwracając się do przedmówcy poprosił o nie formułowanie stwierdzeń, że nie zajął się tym tematem

Kontynuując wypowiedź Pan Racinowski w słowach skierowanych do Burmistrza nawiązał do jego wyborczych deklaracji na temat co zostanie zrobione oraz zadanego ówcześnie pytania czy da sobie radę. Tu wspomniał, że ze strony Burmistrza padła odpowiedź twierdząca.
Pan Ryszard Racinowski stwierdził, że:
- upłynęło wiele czasu, a sprawy z tych zapowiedzi nie ruszyły. Tu podał przykład, ze Burmistrz w mediach sochaczewskich ogłosił, że do gminy wchodzi inwestor strategiczny i będą miejsca pracy dla 600 osób, upłynęło jednak sporo czasu, natomiast inwestor wycofał się.

Następnie Pan Racinowski poruszył problem związany z hałdą śmieci i gruzu w Witanowie i tu zarzucił Burmistrzowi iż dopiero interwencje sołtysa i tamtejszych mieszkańców doprowadziły do uporządkowania terenu i następnie zadał pytanie postawił pytanie kto poniesie powstałe w związku z tym koszty.

Głos zabrał Przewodniczący Rady i zapytał, czy w tej kwestii chodzi o lesz i wyjaśnił, że:
- jeżeli chodzi o drogi znajdujące się na osiedlu Witanów to na rok 2006 jest przewidywane przeznaczenie kwoty 230 tyś zł na przeprowadzenie pewnego programu, i który być może będzie mógł być kontynuowany na terenie Gminy. Tu wyjaśnił, że sprawa dotyczy przeprowadzenia utwardzania dróg, inną metodą niż asfaltowa.

- do tej pory było stosowane leszowanie, aby w ogóle umożliwić przejazd,

oraz stwierdził, że ma nadzieję,:

- iż te działania, które zostaną podjęte w celu utwardzenia dróg w nowy sposób, poprawią ich przejezdność,
- sprawa zostanie zrealizowana w tym roku.

Następnie poprosił o zabranie głosu przez Pana Pawła Białeckiego radnego Powiatu, w celu wyjaśnienie poruszonej przez przedmówcę sprawy odśnieżania chodnika:

Głos zabrał Pan Paweł Białecki, który potwierdził przeprowadzenie rozmowy telefonicznej z Przewodniczącym w poruszonej kwestii, a następnie poinformował, że:

- rozmawiał o tej sprawie z dyrektorem i uzyskał odpowiedź, że w tej chwili zarządca nie dysponuje odpowiednią ilością pracowników, ponieważ odbierają oni godziny przepracowane latem.

Następnie Pan Paweł Białecki zadeklarował, że będzie wnioskował w Zarządzie o zakup samojezdnej maszyny wirnikowej do odśnieżania chodników.

Głos zabrał Pan Racinowski i zapytał, kto poniesie koszty utwardzania dróg.

Głos zabrał Przewodniczący Rady i wyjaśnił, że:

- jeżeli chodzi o leszowanie, to będzie to funkcjonowało jak do tej pory, czyli w przypadku dróg gminnych jest oczywistym, że to gmina ponosi koszty,
- w tym roku sprawa – jeżeli chodzi o Witanów – będzie wyglądała inaczej.

Głos zabrał Pan R. Racinowski i zapytał, kto wydaje decyzje, aby sypać lesz i dlaczego są potrzebne interwencje u Starosty.

Głos zabrał Przewodniczący Rady i sprostował, że to nie jest interwencja u Starosty i stwierdził, że:

- wszyscy mamy świadomość na jakich gruntach żyjemy,
- do tej pory było koniecznym korzystanie z najtańszych technologii, aby był możliwy dojazd do niektórych posesji. Tu wyraził zrozumienie, że życie przy tzw. żużlówkach nie jest najłatwiejsze dla mieszkańców, kiedy przejeżdża więcej pojazdów niż tylko te, które dojeżdżają do posesji.
- należy zwrócić uwagę, że wyasfaltowanie 1 kilometra drogi w takim miejscu stanowi duże obciążenie finansowe i może skutkować nie wykonaniem drogi w innym rejonie,

oraz podkreślił, że ma nadzieję, iż nowa technologia przyśpieszy utwardzanie dróg gminnych na terenie całej gminy.

Głos zabrał Burmistrz Pan Zbigniew Stępień, który w słowach skierowanych do Pana Racinowskiego stwierdził, że:

- nigdy nie obiecywał niczego, czego by nie realizował,

oraz w odniesieniu do przytoczonej deklaracji wyjaśnił, że:

- mając na uwadze kwestię zadłużenia gminy twierdził, że nie deklaruje niczego wielkiego.,

oraz zdementował informację co do treści swoich wypowiedzi, które przytoczył przedmówca i stwierdził, że nie miały one miejsca.

Kontynuując wypowiedź Burmistrz zajął stanowisko, że;

- zostało zrobionych wiele rzeczy. Tu zaznaczył, ze dotyczy to przygotowania różnego rodzaju opracowań , które dla przeciętnego obywatela nie są

znaczącymi, natomiast bez których to dokumentów funkcjonowanie gminy jest nie możliwe.

i zwrócił uwagę, że powodzenie w sprawach takich jak:

- doprowadzenie do końca modernizację oczyszczalni,
- budowę kanalizacji. Tu poinformował, że:
  - na chwilę obecną Gmina jest rozliczona z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska,
  - umorzona została kwota, która pozostała do spłacenia pożyczki, i która zostanie przeznaczona na dalszy rozwój kanalizacji i obejmie Bramki.

a także poinformował, że:

- dzięki działaniom organizacyjnym oraz technicznym udało się uniknąć płacenia kary za spowodowanie zanieczyszczenia rzeki Rokitnicy i Utraty.

Następnie Burmistrz odniósł się do drugiej części wypowiedzi Pana Racinowskiego i stwierdził, że nie wie czy ta sprawa dotyczy przywiezienia materiałów do utwardzania drogi leszem na osiedlu Witanów, czy też dotyczy składowiska odpadów gromadzonych przez Spółdzielnię Produkcyjną w Bieniewicach, ponieważ ten problem nie był konsultowany z gminą. Tu wyjaśnił, że:

- Zarząd Spółdzielni podpisał umowę z firmą, która zajmowała się odzyskiem odpadów i wywożeniem odpadów,
- na terenie Spółdzielni w Bieniwicach zostało nagromadzonych około 600 ton odpadów,
- poprzez działania administracyjne Zarząd Spółdzielni został zmuszony do usunięcia tych odpadów. Tu wyjaśnił, że:
  - Zarząd nie dysponował środkami pieniężnymi na te działania,
  - wobec groźby zagrożenia środowiska została wydana decyzja o wykonaniu zastępczym, w wyniku którego Zakład Usług Komunalnych wywiózł te odpady na składowisko odpadów,
  - Spółdzielnia została obciążona kosztami, natomiast kwestia ich egzekucji zostaje otwarta, istnieje podpisane porozumienie z Zarządem, na mocy którego Spółdzielnia będzie dokonywać zwrotu kosztów.

Głos zabrał Pan R. Racinkowski i zakwestionował wyjaśnienia Burmistrza w tej sprawie.

Głos zabrał Pan Marek Magnuszewski i skierował zapytanie do Radnego Powiatu Pana P. Białeckiego odnośnie wypowiedzi i wyjaśnień Radnego w sprawie związanej z odśnieżaniem, a w szczególności kwestii oddawania pracownikom godzin w czasie „akcji zima". Tu Pan Marek Magnuszewski wystąpił z sugestią, aby :

- Radny wystąpił na Zarządzie w tej sprawie i zdyscyplinował dyrektora do działań z uwagi na priorytetowość „akcji zima" nad sprawami kadrowymi.

Głos zabrał Przewodniczący Rady i wyjaśnił, że takie działania kadrowe są podyktowane wymogami kodeksu pracy.

Głos zabrał Radny Powiatu Pan P. Białecki , który powołując się na przeprowadzone rozmowy z dyrektorem wyjaśnił, że:

- największe nasilenie prac przypada na okres letni,
- z uwagi na powyższe na okres zimowy przenoszony jest odbiór urlopów. Tu zaznaczył, ze nie usprawiedliwia działań dyrekcji w tym momencie, ale należy w tym temacie rozważyć problem braku funduszy i możliwości zatrudniania odpowiednich ludzi.

Głos zabrała Pani Krystyna Krasnowska, która w swojej wypowiedzi:

- poprosiła o wytłumaczenie znaczenia słów „reorganizacja" i „likwidacja",
- skierowała zapytanie do Radnego Powiatu P. Białeckiego, który – jak poinformowała - na jej stwierdzenie o tym, że mieszkańcy prawdopodobnie wystąpią o powołanie filii Wydziału Komunikacji w Błoniu udzielił odpowiedzi, że nie otrzymają oni pozwolenia. Tu Pani K. Krasnowska stwierdziła – jak zaznaczyła w oparciu o sprawdzone przez siebie informacje - , że:
- powołanie Wydziału Komunikacji odbywa się na koszt Starostwa, natomiast w gestii miasta i gminy leży zapewnienie lokalu. Tu zaznaczyła, że jest zbulwersowana zachowaniem człowieka, który ją reprezentuje w Powiecie.

Głos zabrał Przewodniczący Rady odnosząc się do pierwszej części wypowiedzi przedmówczyni wyjaśnił, że:

- należy zwrócić uwagę na to, że została przyjęta pewna procedura,
- jednym z etapów tej procedury jest likwidacja gminnej jednostki,
- należy rozmawiać w kontekście całej sprawy, a nie na zasadzie wyrywania pewnych słów z kontekstu.

Głos zabrała Pani K. Krasnowska i stwierdziła, że jest wyraźnie napisane słowo „reorganizacja".

Przewodniczący Rady wyjaśnił, że „likwidacja" jest jednym z etapów całego procesu, który ma na celu zreorganizowanie jednostki.

W tym miejscu głos zabrała Pani K. Krasnowska i zauważyła, że spraw dotyczy „zreorganizowania" , a nie „likwidowanie".

Głos zabrał Przewodniczący Rady i stwierdził, ze „likwidacja" jest jednym z etapów.

Ponownie głos zabrała Pani K. Krasnowska i stwierdziła, ze mogło by być „przekształcenie przez likwidację".

Głos zabrał Przewodniczący Rady i stwierdził, że zamyka ten temat na dzisiejszej sesji i skierował zaproszenie do Pani K. Krasnowskiej na cotygodniowy dyżur w środę o godz.17^{00} , w przypadku potrzeby udzielenia dodatkowych odpowiedzi w tym temacie .

Glos zabrał Radny Powiatu Pan P. Białecki, który w odniesieniu do wypowiedzi Pani K. Krasnowskiej dotyczącej kwestii wydziału komunikacji stwierdził, że

- nie jest to tak, że tego nie dostaniemy

i wyjaśnił, że:

- w powiecie istnieje 7 gmin,
- uruchomiono dwa nowe programy ewidencji pojazdów. Tu zaznaczył, że wspomniane programy działają na podstawi łączy i średni koszt takiego pojedynczego punktu to około 150 tysięcy zł..

oraz zajął stanowisko, że

- wspomniana kwota, która byłaby potrzebna do utrzymywania filii, może zostać przeznaczona na drogi, czy też szkoły i to jest kierunek działań przyjęty przez Powiat.

a także wspomniał, że:

- istnieje wyjątek jeżeli chodzi o wydział komunikacji tzn. istniej taki wydział w gminie Łomianki, z uwagi na najtrudniejszy dojazd z tej gminy – w porównaniu z innymi gminami Powiatu – do siedziby Powiatu, a także opłaca go ona we własnym zakresie, w ramach umowy.

Głos zabrał Przewodniczący Rady, który stwierdził, że przychyla się do stanowiska Radnego Powiatu, gdyż ma na uwadze takie kwestie jak:

- częstotliwość korzystania przez przeciętnego obywatela z pracy Wydziału Komunikacji,
- wysokie koszty utrzymania tego wydziału. Tu zwrócił uwagę na możliwość wydatkowania tych pieniędzy na bardziej pożyteczne cele.

oraz wyraził zrozumienie, że dobrze by było gdyby ten wydział był w Błoniu, ale zaznaczył, że jego zdaniem nie jest to niezbędne dla przeciętnego obywatela.

Głos zabrał Pan P. Białecki, który zwrócił uwagę, że w Wydziale Komunikacji w Ożarowie , zlokalizowane są także kasy, co nie pociąga za sobą konieczności korzystania z usług banku, czy też poczty, gdyby - jak stwierdził – wydział znajdował się w Błoniu.

Głos zabrała Pani K. Krasnowska, która w odniesieniu do wypowiedzi Radnego w kwestii inwestycji na drogach powiatowych, poprosiła o wskazanie tego typu przedsięwzięć.

Głos zabrał Radny Powiatu Pan Paweł Białecki i wyjaśnił, że należą do nich:

- ul. Poniatowskiego,
- odwodnienie skrzyżowania w Bieniewicach przy szkole,

a także planowana inwestycja jaką jest remont chodnika przy ul. Poniatowskiego.

Przewodnicząc Rady zapytał czy ktoś jeszcze chce zabrać głos odnośnie tego punktu obrad, nie odnotowano żadnych zgłoszeń.

Ad 8.

Przewodniczący Rady o godz. 20^{05} zakończył obrady XLII/2006 Sesji Rady Miejskiej w Błoniu.

Protokółowała:

Beata Waluk

Przewodniczący Rady

/-/ Jarosław Piotr Hernik